

Mapka Kanału Wieprz — Krzna i terenów meliorowanych.  
Foto — AR

## Aresztowanie ultrarasz w Hiszpanii

**PARYŻ (PAP) 8. 10.**  
Jak podaje AFP, powołując się na źródła oficjalne, 17-osobowa grupa ultrarasz algierskich oraz wojskowych, skazanych za udział w puczu kwietniowym w Algierii, przebywająca w Madrycie została na wniosek rządu francuskiego aresztowana przez władze hiszpańskie. Wśród aresztowanych znajduje się osławiony „bohater” procesu barykad, Lagaille, skazany zaocznie na 10 lat ciężkich robót.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!  
NAKLAD 76.247

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW PÓLSCIEJ TRÓJCOŁOŃCZEWY PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 239 (3168) Poniedziałek, 9.X.1961 r. Cena 50 gr

## Pamięci poległych bohaterów

# Wiec przyjaźni w Gobiatach

Wiec przyjaźni, który odbył się wczoraj w nadgranicznej wsi Gobiaty w powiecie białostockim zebrał około 3 tys. ludności naszego województwa oraz przedstawicieli obwodów grodzkiego, Wic ten podkreślił doniosłość odświeżenia w tym dniu tablicy pamiątkowej na wspólnym grobie 49 radzieckich żołnierzy, którzy w 1941 roku w Go-

biatach oddali życie, umożliwiając przez wiele dni przeprawę wroga przez rzekę Szwiczą. Na uroczystość przybyła delegacja grodzkiego z I sekretarzem Komitetu Rejonowego KPZR w Brzostowie Wielkiej (obwód grodzki) Iwanem Miedwiediewem i oficerem Armii Radzieckiej Piotrem Włodaszkim na czele. Po powitalnym przemówieniu wygłoszonym przez przewodniczącego Prez. PRN w Białymstoku Eugeniusza Strzałkowskiego, przemawiali I sekretarz KP PZPR w Białymstoku tow. Aleksander Kamiński, goście radziecy — tow. Iwan Miedwiediew i tow. Piotr Włodaszkii oraz przedstawiciel Ludowego Wojska Polskiego, oficer Stanisław Kacik.

Po uroczystym odsłonięciu przez zastępcę przewodniczącego Prez. WRN Edmunda Szczepańskiego tablicy pamiątkowej, nastąpiła minuta ciszy dla uczczenia pamięci poległych na tej ziemi bohaterów radzieckich oraz kompania Wojska Polskiego oddała salwy honorowe. Delegacje przybyły z sąsiedniego rejonu grodzkiego oraz delegacje organizacji politycznych, społecznych, zakładów pracy i instytucji naszego województwa złożyły na wspólnej mogile wieńce i kwiaty. (bog)

# Tow. Władysław Gomułka dokonał otwarcia Kanału Wieprz - Krzna

**LUBLIN (PAP) 8. 10.**

140-kilometrowy Kanał Wieprz — Krzna, czołowa inwestycja melioracyjna w naszym kraju, oddany został do użytku w dniu 8 bm. Kanał łączy wody dwóch rzek, przebiegając przez 8 powiatów. Umożliwi on pełne zagospodarowanie 80 tys. ha dotychczas mało wydajnych łąk i pastwisk oraz ok. 40 tys. ha gruntów ornych, stwarzając tym samym warunki dla dalszego rozwoju tego rejonu.

**W** uroczystościach otwarcia Kanału udział wzięli: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego KC PZPR, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Edward Ochab, prezes NK ZSL — Stefan Ignar, sekretarz generalny CK SD — Jan Karol Wende, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Edmund Pszczółkowski, minister Rolnictwa — Mieczysław Jagielski i inne osobistości. Przybyła również bawiąca w Polsce delegacja rolnictwa bratniej Czechosłowacji z ministrem Rolnictwa, Leśnictwa i Dróg Wodnych — Vladislawem Krutina na czele.

Serdeczne owacje towarzyszą W. Gomułce i innym osobistościom kiedy przybywają na tereny objęte zasięgiem nowego Kanału.

W miejscowości Jabłoń, kończy się pierwszy etap podróży. Władysław Gomułka i inne osobistości podchodzą do mostu. Gości wita przewodniczący Gromadzkiej Ra-

dy Narodowej — Franciszek Błoch. Władysław Gomułka podchodzi do białoczerwonej wstęgi rozpiętej nad Kanałem, i przecina ją, dokonując symbolicznego otwarcia obiektu.

Następny etap podróży, to miejscowość Szóstka. Trasa wiedzie tam przez tereny znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie Kanału. Widać dobrze zagospodarowane, poprzecinane rowami łąki i liczne stogi siana. Goście gorąco pozdrawiani przez mieszkańców wsi oglądają kompleks łąk nawodnionych po raz pierwszy wodami z nowego Kanału. Zabieg ten stosowany systematycznie co roku, zwiększy wielokrotnie uzyskiwane tu zbiory siana.

Przed godziną 14 rozpoczyna się wielki wiec w Międzyrzeczu Podlaskim na którym zgromadziło się ponad 40 tys. mieszkańców wsi przybyłych z najdalszych zakątków Lubelszczyzny. Wiec zabrał — Władysław Kozdra, I sekretarz KW PZPR w Lublinie. Mówił on na wstępie o wielkich osiągnięciach rolnictwa Lubelszczyzny, uzyskanych w ciągu ostatnich lat. Dzięki nim województwo to zaczyna zajmować jedno z poważniejszych miejsc w produkcji rolnej kraju.

Wśród owacyjnych oklasków zabiera głos Władysław Gomułka (skróty przemówienia podajemy na stronie 2).

W imieniu rolników, współgospodarzy i użytkowników Kanału Wieprz — Krzna przemawiał następnie Anatol Daciuk — sekretarz spółki wodnej w gromadzie Szóstka, który zapewnił, że chłopie powiatu Radzyn nie będą szczerzyć wysiłków, by jak najlepiej wykorzystać możliwości rozwoju gospodarczego jakie daje tym terenom Kanał.

Następuje uroczysty moment wręczenia wysokich odznaczeń państwowych 92 zasłużonym budowniczym wielkiej inwestycji i pracownikom służby wodno-melioracyjnej. Ordery „Sztandar Pracy” II klasy otrzymali: inż. Jan Kwapiszewski — główny projektant Kanału, mgr inż. Antoni Obuchowski — kierownik pracowni Biura Projektów Wodno-

## Uchwała Rady Ministrów

Rada Ministrów PRL podjęła uchwałę o odroczeniu zwolnień z czynnej służby wojskowej, do czasu zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, pewnej ilości żołnierzy, którym termin ukończenia tej służby upływa w październiku bież. roku. (PAP)

Melioracyjnych w Warszawie i dr inż. Zygmunt Socha — dyrektor Instytutu Melioracji i Użytków Zielonych w Warszawie. Inni odznaczeni otrzymali Krzyże Oficerskie i Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski oraz Złote i Srebrne Krzyże Zasługi.



Minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko odbył rozmowy w Białym Domu z prezydentem USA Kennedym.  
NA ZDJĘCIU: A. Gromyko w rozmowie z prezydentem Kennedym. CAF — telefoto

# „Rozmowy były interesujące” Spotkanie Gromyko-Kennedy

**WASZYNGTON (PAP) 8. 10.**

W piątek, punktualnie o godz. 17 czasu nowojorskiego przed Białym Domem zajeżdża limuzyna, z której wysiadł minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko, wiceminister W. Siemionow oraz ambasador ZSRR w Waszyngtonie Mienszykow.

Minister Gromyko oraz towarzyszące mu osoby zostały powitane przez prezydenta Kennedy'ego w hallu na I piętrze Białego Domu po czym wszyscy udali się do gabinetu prezydenta.

Rozmowy trwały 2 godziny i 15 minut. Nie opublikowano po nich żadnego komunikatu.

Opuszczając Białą Biały Dom minister Gromyko oświadczył zgromadzonemu dziennikarzom, że „rozmowy były bardzo interesujące i ma nadzieję, że będą pożyteczne”. Gromyko dodał, że podczas rozmów przedstawił stanowisko rządu radzieckiego dotyczące konieczności zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Omówiliśmy również — powiedział Gromyko — kilka spraw dotyczących stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Gromyko dodał, iż nie planuje dalszych spotkań z prezydentem Kennedy'm i sekretarzem Stanu Ruskiem, gdyż w najbliższy poniedziałek tj. 9 bm, odlatuje do Moskwy.

Sekretarz Stanu Rusk oświadczył reporterom, że rozmowy przeprowadzone w gabinecie prezydenta były „interesujące” i że stanowiły

one kontynuację rokowań jakie prowadzone były podczas trzech spotkań nowojorskich między nim a ministrem Gromyką. Celem tych wszystkich rozmów było zbadanie możliwości rozwiązania kryzysu berlińskiego w drodze negocjacji.

## W podróży do Indonezji A. Zawadzki odwiedził Bandung

**DZAKARTA (PAP) 8. 10.**

Aleksander Zawadzki i prezydent Sukarno udali się w sobotę do Bandungu. W miejscowości Tjiberum prezydent Sukarno oprowadził Aleksandra Zawadzkiego po domach mieszkańców.

Po krótkim postoju w letniej rezydencji prezydenta Sukarno w Tsipanas, obaj mężowie stanu przybyli do Bandungu.

Po krótkim wypoczynku w Bandungu, gdzie gość z Polski był niezwykle serdecznie witany Aleksander Zawadzki i prezydent Sukarno odlecieli z lotniska Andit w Bandungu do Dżakarty.

## POGODA

Dzisiaj, po pogodnej nocy, w ciągu dnia przeważnie chmurno. Miejscami możliwy słaby deszcz. Temp. dnem od 15 do 18 st. C. Nocą ok. 6 st. C. Wiatry umiarkowane. Jutro chmurno.

# Obchody 12 rocznicy powstania NRD

- ★ Uroczysta akademія w Berlinie
- ★ Wielkie zgromadzenie ludności

**BERLIN 8. 10.**

6 bm. z okazji 12 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbyła się w Berlinie demokratycznym uroczysta akademія. Przemówienie wygłosił przewodniczący Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem na czele oraz delegacje zagraniczne, które przybyły do Berlina na uroczystości 12-lecia NRD.

Do zgromadzonej ludności wygłosił przemówienie wicepremier NRD Bruno Leuschner. Mówca podkreślił, że istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, stanowiącej integralną część obozu pokoju i socjalizmu, oznacza, iż w Niemczech istnieje potężny czynnik pokoju.

Na wieceu przemawiał przewodniczący radzieckiej delegacji partyjno-rządowej pierwszy wicepremier Anastas Mikojan.

Następnie przemawiali przedstawiciele Chin Ludowych, Republiki Kuby, Komunistycznej Partii Włoch oraz przedstawiciel Komunistycznej Partii Niemiec.

dzenie ludności stolicy NRD z okazji 12 rocznicy proklamowania Republiki.

Na Placu Marksa-Engelsa w Berlinie odbyło się w sobotę rano wielkie zgromadzenie.

Podczas wiecu na placu Marksa - Engelsa w Berlinie w dniu 7 bm.  
Na trybunie od lewej: J. Duclos, W. Ulbricht, A. I Mikojan i P. Verner I sekretarz organizacji partyjnej SED Wielkiego Berlina. CAF — telefoto

## Już 9 krajów uznało Republikę Syryjską

**PRAGA (PAP) 8. 10.**

Jak podaje Czechosłowacka Agencja Prasowa, rząd CSRS postanowił w dniu 7. 10. uznać Republikę Syryjską i nawiązać z nią stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasady.

**PARYŻ (PAP) 8. 10.**

AFP donosi z Damaszku o uznaniu w dniu 8 bm. nowego rządu syryjskiego przez Arabię Saudyjską. Po Jordanii jest to drugie państwo arabskie, które zaprobowało przemiany, jakie zaszły w Syrii.

Ogółem Republikę Syryjską uznało już 9 państw, reprezentowanych w ONZ. Z doniesień agencji wynika, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza również uznać Republikę Syryjską.

Na łamach gazety „An-Nida” ukazała się deklaracja Syryjskiej Partii Komunistycznej, analizująca charakter ostatnich wydarzeń w kraju. Deklaracja określa je jako „historyczne zwycięstwo odniesione przez naród syryjski wspólnie z armią”. „Naród syryjski uważa — głosi deklaracja — że najlepszym środkiem obrony uzyskanego zwycięstwa jest stworzenie narodowego, demokratycznego, antyimperialistycznego rządu w wyniku wolnych wyborów, z których wyłoni się parlament i rząd Syryjskiej Republiki”.

# Souvanna Phouma premierem koalicyjnego rządu Laosu

**PEKIN (PAP) 8. 10.**

Korespondent Sinhua donosi z Hin Hop w depeście z 8 bm., że obradujący tutaj od soboty trzej książęta laotańscy doszli w niedzielę do jednomyślnego porozumienia że premierem przyszłego koalicyjnego rządu laotańskiego będzie książę Souvanna Phouma. O decyzji tej zakomunikował wczoraj na konferencji

prasowej sam książę Souvanna Phouma. Na konferencji obecni byli również książę Souvannavong i książę Boun Oum.

Książę Souvanna Phouma podał do wiadomości, że Boun Oum i Phoumi Nosavan pierwsi udadzą się do Luang Prabang, by zawiadomić o tym króla. Następnie on sam uda się do Luang Prabang na zaproszenie króla, aby uzyskać nominację na premiera, upowładniając go do utworzenia tymczasowego rządu koalicyjnego.

# Przemówienie tow. Wł. Gomułki wygłoszone na uroczystym otwarciu Kanału Wieprz - Krzna w dniu 8 bm.

## (Skrót)

### TOWARZYSZE I OBYWATELE!

W kraju naszym — Polsce Ludowej nie ma dnia, w którym nie oddawano by do użytku społeczeństwa jakiegoś nowego, większego, lub mniejszego obiektu inwestycyjnego. Każdy dzień przynosi narodowi nowe owoce jego pracy, powiększa dorobek naszego socjalistycznego budownictwa, wzmacnia siły naszej Ojczyzny.

Dzisiaj otwieramy uroczystość i oddajemy na służbę wielu tysięcy chłopów lubelskich, na służbę naszego rolnictwa Kanał Wieprz — Krzna, czołową budowlę melioracyjną w kraju. Z okazji tej, w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w imieniu rządu PRL pozdrawiam serdecznie zebranych tutaj chłopów i przedstawicieli społeczeństwa Lubelszczyzny oraz składam podziękowanie i słowa wysokiego uznania projektantom i budowniczym tego Kanału. Składam również podziękowanie ludności wiejskiej, która przysłała z pomocą budowniczym Kanału, uczestnicząc masowo w czynnie społecznym przy jego budowie.

Kanał Wieprz — Krzna długości 140 km — to wielkie i śmiałe urządzenie techniczne otwierające rozległe możliwości powiększenia produkcji roślinnej i intensyfikacji całej gospodarki rolnej na rozległych przylegających doń terenach.

Dzięki urządzeniu melioracyjnym Kanału w okresie wczesno-wiosennym i jesienim można będzie wykorzystywać nawożące działanie wód rzeki Wieprz na obszarze ok. 56 tys. hektarów, zaś w okresie wegetacyjnym można będzie nawadniać 80 tys. ha, w tym około 18 tys. ha przy pomocy specjalnych stacji pomp. Kanał obejmując swoim zasięgiem obszary położone w dolinie 16 rzek, wpadających do Wieprza, w dolinach 10 rzek wpadających do Krzny oraz 4 rzek wpadających do Bugu. Kanał będzie regulował stosunki wodne na terenach położonych w 76 gromadzkich radach narodowych, na terenie 8 powiatów.

Ogólna powierzchnia obszarów rolnych związanych z Kanałem Wieprz — Krzna wynosi około 460 tys. hektarów. Dzięki tej inwestycji zostaną uregulowane stosunki wodne na 40 tys. ha gruntów ornych oraz na 80 tys. ha użytków zielonych.

Realizacja tego przedsięwzięcia wymagała wielkich robót i niemałych środków materialnych. Nakłady państwa na wykonanie dotychczasowych prac na Kanale wyniosły ogółem 300 mln zł. Dlaczego wybrałymi ten właśnie rejon kraju?

Naturalne warunki regionu Kanału Wieprz-Krzna nie były dotąd dla rolnictwa sprzyjające. Ponad 50 proc. powierzchni stanowią tu niskowydajne gleby lekkie i najłżejsze, obok nich rozciągają się tu wielkie obszary łąkowo-pastwiskowe, stanowiące przeszło 1/3 powierzchni użytków rolnych. Przy braku melioracji na terenach tych rośnie roślinność o małej wartości paszowej. Rolnik nie może rozwijać hodowli, a przez to poziom nawożenia pól ornych obornikiem jest niski. Na podmokłych terenach nie oplatano się stosować nawożenia mineralnego i dlatego ilość wysiewanych nawozów była tu prawie o połowę niższą niż średnia w całej Lu-

beliszczynie. Nic więc dziwnego, że plony zbóż w tym regionie wyniosły np. w roku 1960 zaledwie 12,1 q tj. o 2,6 q mniej od średniej w województwie, plony ziemniaków były niższe o ponad 27 q, zaś plony buraków — o blisko 78 q z hektara. Przy ubóstwie pasz również hodowla — a przede wszystkim hodowla bydła — pozostawała w tyle za innymi regionami Lubelszczyzny i była niższa o 8 sztuk na 100 ha od średniej wojewódzkiej. Bez pomocy państwa ludowego wsi na tych terenach nie mogłyby się wydosłać ze stanu zacofania i gospodarczej słabości, a rolnictwo skazane by tu było na drepnięcie w miejscu. Władza ludowa podjęła decyzję o budowie Kanału Wieprz-Krzna w trosce o lepsze wykorzystanie naszych zasobów użytków rolnych, o wzrost produkcji rolnej, o poprawę bytu ludności pracującej na wsi.

Chcemy aby cała ziemia w Polsce, aby wszystkie obszary rolne w naszym kraju dawały wysokie plony i razem dobijemy się tego. Chcemy tak rozwinąć produkcję rolną w kraju, a w szczególności podnieść do takiej wysokości plony zbóż z hektara, aby Polska mogła się uwolnić od kosztownego i uciążliwego importu zbóż z zagranicy i mamy wszystkie dane, żeby od tego w ciągu niewielu lat doprowadzić.

Następnie tow. Gomułka omówił osiągnięcia Lubelszczyzny w okresie istnienia władzy ludowej, zarówno w dziedzinie rolnictwa jak i przemysłu.

Dzisiaj pod względem kultury rolnej, — powiedział m. in. tow. Gomułka — pod względem wydajności z hektara, pod względem hodowli — Lubelszczyzna przewyższa średni poziom kraju i szybko zbliża się do najlepszych naszych województw. Wielka w tym zasługa pracowniczej ludności lubelskiej wsi i miast, a zarazem dobitny dowód służności przewidującej polityki państwa ludowego, które kierując się zasadą sojuszu robotniczo-chłopskiego, w całym kraju rozwija równoległe przemysł i rolnictwo, jednoczy swą polityką wysiłek robotnika, chłopca i inteligenta dla wspólnego dobra.

Pomoc jaką okazuje władza ludowa wsi i producentom rolnym jest obecnie niezmiernie rozległa. W samym tylko 1960 r. dla wsi woj. lubelskiego państwo wydatkowało łącznie na meliorację, elektryfikację, budowę dróg lokalnych, utrzymanie służby rolnej, lecznicie weterynaryjnych, szkół ogólnokształcących i rolniczych, wiejskiej służby zdrowia oraz na cele kulturalne i kulturalne dla wsi kwotę około 1100 mln zł. W tym samym czasie świadczenia wsi lubelskiej na rzecz państwa z tytułu podatku gruntowego i funduszu gromadzkiego, opłat melioracyjnych i elektryfikacyjnych i innych wyniosły łącznie 525 mln zł.

Przeznaczając tak wielkie sumy na potrzeby wsi państwo tym bardziej musi wymagać, aby wieś wywiązywała się w pełni ze swych obowiązków płatniczych. Ogromna większość chłopów wywiązuje się solidnie ze swoich zobowiązań, co pozwoliło woj. lubelskiemu jako pierwszemu w kraju wykonać plan obowiązkowych dostaw zbóż. Ale pewną część gospodarstw zalega wobec państwa, często od wielu lat, ze spłatą cięższych na nich zobowiązań. Z tym godzić się nie można.

Zaległości tych rolników w samym tylko podatku gruntowym wyniosły na koniec 1960 r. 165 mln zł, a w obowiązkowych dostawach przeliczonych na gotówkę ok. 135 mln zł. Zaległości te muszą zostać spłacone.

Pomoc państwa dla rolnictwa będzie dalej wzrastać. Plan 5-letni przewiduje, że w skali całego kraju inwestycje państwowe w rolnictwie w 1965 r. będą o 83 proc. większe aniżeli w roku 1960. Szczególne miejsce w planie inwestycji rolnych zajmują melioracje. Melioracji wymaga 40 proc. gruntów ornych i pastwisk w Polsce.

Nakłady państwa na meliorację rosną z roku na rok, przy czym całkowicie na koszt państwa wykonuje się wielkie budowle i urządzenia podstawowe, jak regulacje rzek, waly, śluzy, jazy, zbiorniki wodne. W bieżącej 5-letce przeznaczona są na roboty melioracyjne ogromne sumy 17 miliardów złotych, z tego na wasze, lubelskie województwo przypada przeszło 1,8 mld zł. Pozwoli to na dokonanie w woj. lubelskim melioracji na obszarze 100 tys. hektarów użytków rolnych. Najważniejszą z tych inwestycji melioracyjnych jest Kanał Wieprz-Krzna, który dziś otwieramy.

Równoległe do budowy Kanału postępowały naprzód melioracje szczegółowe, dzięki czemu dobrodziejstwa Kanału rozciągają się już na przeszło 20 tys. hektarów. Rezultaty tych melioracji są widoczne gołym okiem, zwłaszcza tam, gdzie rolnicy odnieśli się do wspólnej sprawy z obywatelską świadomością i należycie zagospodarowali łąki i pastwiska.

I tak np. rolnicy wsi Wygnanka w powiecie radzyńskim dzięki przeprowadzonym tam melioracjom i zagospodarowaniu łąk na powierzchni 273 ha zwiększyli pogłowia bydła ze 161 sztuk w roku 1954 do 294 sztuk w roku 1960, czyli o 82 proc. Wieś Chmielów w pow. parczewskim, po zmeliorowaniu i zagospodarowaniu 159 ha łąk w latach 1955—1958 uzyskała wzrost pogłowia bydła ze 169 do 217 sztuk w roku 1960. Wieś ta dawniej odstawała 61 tys. litrów mleka rocznie, a obecnie odstawia ponad 265 tys. litrów.

Gromady i wioski wokół Kanału mogą w najbliższych latach stać się terenami intensywnej gospodarki, a zwłaszcza wielkiej hodowli bydła. Wymagać to będzie podjęcia całego szeregu inwestycji towarzyszących, jak budowa dróg zarówno państwowych jak i lokalnogospodarczych, rozbudowa przetwórstwa rolno-spożywczego, sieci skupu i zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, rozwinięcie budownictwa rolniczo-gospodarczego. Nieustannie postępować musi rozwój mechanizacji prac rolnych oraz zabezpieczenie odpowiednie zaplecza remontowego dla maszyn rolniczych.

Całość tych prac i robót inwestycyjnych powinna się opierać na planie przestrzennego zagospodarowania regionu położonego wokół Kanału Wieprz — Krzna. Uruchomienie Kanału to pierwszy zasadniczy etap. Całość robót melioracyjnych wraz z melioracjami szczegółowymi wymagać będzie jeszcze wielkich wysiłków i środków — łącznie z sumami już włożonymi prawie 1,5 mld zł. Państwo sfinansuje roboty wartości 1.320 mln zł, wieś powinna dać wkład 180 mln zł.

Organizacja najbardziej pożądana, która winna zapewnić prawidłową eksploatację urządzeń melioracyjnych jest spółka wodna.

Dobrze pracujące spółki wodne, obejmujące całość systemów melioracyjnych, są niezbędne dlatego, że nie można zabezpieczyć sprawnego i celowego funkcjonowania rozległej sieci urządzeń wodnych bez zorganizowanej współpracy wszystkich zainteresowanych rolników.

Zespołowe działanie chłopów — to wielka siła, to potężna dźwignia rozwoju rolnictwa. Tylko wspólny wysiłek chłopów i państwa ludowego, tylko w drodze zespołowego działania samych rolników, łącznie ich środków i wysiłków dla rozbudowy urządzeń melioracyjnych, dla rozwoju mechanizacji, dla podniesienia kultury rolnej można szybko podnieść poziom gospodarki rolnej, podążać za postępem, korzystać ze zdobyczy nauki i techniki, podnosić wydajność naszych pól.

Polityka rolna partii i rządu stwarza dobre warunki dla rozwoju rolnictwa i w miarę tego rozwoju wzrasta stale rentowność produkcji rolnej. W Polsce przedwojennej każdy rok lepszego urodzaju spowodował na chłopów klęskę spadku cen płodów rolnych, zadłużenie i upadek ich gospodarstw. Urodzaj był klęską i nieurodzaj przynosił biedę i brak chleba szerokim rzeszom ludności wiejskiej. Winię za to ponosił ówczesny kapitalistyczny system społeczny.

W Polsce Ludowej, w naszym socjalistycznym systemie społecznym wzrost produkcji rolnej, dobre urodzaje, zwiększająca dobrobyt wsi i całego narodu. Płacone przez państwo ceny skupu płodów rolnych i żywcem zapewniana chłopom tym większe dochody, im większa jest produkcja towarowa ich gospodarstw. Rozwój produkcji rolnej leży więc zarówno w interesach ludności rolniczej, jak i w interesach całego narodu.

Polityka partii i rządu sprzyjająca rozwojowi rolnictwa wychodzi jednocześnie z założenia, aby stopa życiowa i siła nabywcza ludności rolniczej i ludności pozarolniczej wzrastała równomiernie. Jest przy tym naszym obowiązkiem prowadzić taką politykę cen zakupu i sprzedaży, aby zapewnić środki na realizację planów rozwoju całej gospodarki narodowej i na wszystkie inne potrzeby państwa.

Rok obecny przyniósł nam dobry urodzaj. Chłopi mają więc możliwość spłacania wszystkich zaległości podatkowych, świadczeń i innych opłat należnych państwu, mogą też sprzedać państwu w tym roku więcej zboża niż w roku ubiegłym.

Władze terenowe, rady i prezidia rad narodowych, oraz organizacje partyjne i społeczne działające na wsi powinny przypilnować obecnie, aby dobrze przebiegało woinorynkowy skup zboża. Państwo musi bowiem zapewnić robotnikom i całej ludności pozarolniczej, a także poważnej części ludności wsi normalne zaopatrzenie w pieczywo i mąkę i musi w tym celu posiadać odpowiednie zapasy zbóż starczające do przyszłych zbiorów.

Ktoś może zapytać — a jak tam z sytuacją międzynarodową? Czy rozwija się ona na rzecz pokoju, czy też może zwiększa się niebezpieczeństwo wojny?

Na to pytanie można udzielić odpowiedzi operując się na drobny przykładzie wziętym z szerokiej praktyki codziennego życia. Jeśli jeden człowiek żywi do drugiego człowieka jakiej pre-

tensje i w sprawie tej zaczyna ze sobą rozmawiać oznacza to, że żaden z nich nie ma zamiaru wziąć się wzajemnie za głowy. Podobnie mają się rzeczy z państwami.

Między Związkiem Radzieckim i pozostałymi państwami socjalistycznymi członkami Układu Warszawskiego, a Stanami Zjednoczonymi i innymi państwami Paktu Atlantyckiego toczy się od lat zażarty spór o Niemcy, o rozwiązanie problemu niemieckiego, o ostateczne zamknięcie karty drugiej wojny światowej przez zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. Jest rzeczą jasną dla każdego, że strona która proponuje zawarcie traktatu pokojowego może mieć na celu tylko utrzymanie pokoju. Jeśli zaś druga strona nie chce dopuścić do zawarcia traktatu oznacza to, że żywi zamiary sprzeczne z interesami pokoju. Stany Zjednoczone i mocarstwa atlantyckie nie tylko odrzucały dotychczas wszelkie propozycje składane przez Związek Radziecki wspólnie z innymi państwami socjalistycznymi w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, nie tylko nie przedkładały swoich kontrpropozycji co do takiego traktatu, lecz nawet uciekli się do gróźb i podjęli kroki militarne kiedy państwa socjalistyczne zapowiedziały, że wobec sprzeciwu mocarstw zachodnich na zawarcie traktatu z dwoma państwami niemieckimi wrą jeszcze w tym roku traktat pokojowy z jednym państwem niemieckim tj. z Niemiecką Republiką Demokratyczną i na tej podstawie rozwiążą problem Berlina zachodniego. Czas, kiedy państwa imperialistyczne miały przewagę w świecie i kiedy mogły dyktować słabszym swoje stanowisko dawno już minęły. Potęga Związku Radzieckiego i całego obozu socjalistycznego przewyższa dzisiaj siły państw imperialistycznych. Wobec kroków militarnych podjętych przez niektóre państwa Paktu Atlantyckiego kraje socjalistyczne w ich liczbie i Polska musiały również wzmacnić swoje siły zbrojne.

Jak dotychczas mocarstwa zachodnie nadal nie zgadzają się na zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, lecz sytuacja zmieniła się o tyle na lepsze, że Stany Zjednoczone uznały za konieczne rozpoczęcie wstępnych rozmów ze Związkiem Radzieckim w sprawach związanych z zawarciem traktatu pokojowego z Niemiecką Republiką Demokratyczną i Berlinem zachodnim. W ślad za tym powinny nastąpić oficjalne rokowania między Wschodem i Zachodem, co dawno proponują państwa socjalistyczne i czego z niecierpliwością oczekuje światowa opinia publiczna.

Główną przeszkodą na drodze do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami jest stanowisko rządu Niemieckiej Republiki Federalnej, stanowisko zachodnio-niemieckich militarystów, rewizjonistów i odwetowców. Nie chcą oni słyszeć o traktacie pokojowym i szantażują mocarstwa zachodnie różnymi groźbami i straszakami, jeśli wyjdą one naprzeciw propozycjom Związku Radzieckiego i całego naszego obozu w sprawie Niemiec. Szantaż ten staje się jednak coraz mniej skuteczny.

W imię zabezpieczenia pokoju Związek Radziecki i wszystkie państwa obozu socjalistycznego domagają się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i rozwiązania na tej podstawie

problemu Berlina zachodniego przez przekształcenie go w wolne, neutraalne miasto. I znowu głównym przeciwnikiem tego jest Niemiecka Republika Federalna, która nie chce się wyrzec myśli o wchłonięciu i zlikwidowaniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Są to marzenia ściętej głowy. NRD — to pokojowe, socjalistyczne państwo niemieckie — przynależy do Układu Warszawskiego i na straży jego bezpieczeństwa stoją siły militarne wszystkich państw członkowskich tego Układu. Militarysty zachodnio-niemieccy nie chcą dopuścić do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, również dlatego, że nie chcą się wyrzec rewizjonistycznych, zaborskich zamiarów wobec Polski i innych krajów socjalistycznych. I nie to jest najważniejsze, że traktat pokojowy potwierdzi istniejące granice Niemiec z innymi państwami, a więc także i polsko-niemiecką granicę państwową na Odrze i Nysie. Nasze granice zachodnie i bez traktatu są bezpieczne. Uznała je już dawno Niemiecka Republika Demokratyczna, na ich straży stoi solidarnie cały naród polski, ich bezpieczeństwo gwarantuje cała potęga Związku Radzieckiego i wszystkich państw Układu Warszawskiego. Również mocarstwa zachodnie, nie mają ochoty popierać roszczeń terytorialnych NRF. Nie leży to bowiem w ich interesach. Usankcjonowanie przez traktat pokojowy istniejących zewnętrznych granic Niemiec będzie jednak wielkie znaczenie dla pokoju, podniebie bowiem nogi zachodnio-niemieckim rewizjonistom i ich odwetowej propagandzie.

Pokoju polityka Związku Radzieckiego i wszystkich państw socjalistycznych, domaganie się wielu państw neutralnych uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej i zatwierdzenia istniejących granic zewnętrznych Niemiec, wypowiedzi w tym duchu wielu wybitnych polityków na Zachodzie, wzmagające się naciśk światowej opinii publicznej domagającej się pokojowego rozwiązania spornych problemów niemieckich — wszystko to podważa militarną i odwetową politykę Niemiec, wspierających ją agresywnych kół Paktu Atlantyckiego, pozwala żywić nadzieję, że w krótkim czasie do przodu pójdą negocjacje i ustąpi pokojowym rozwiązaniem.

Tak oto w krótkich słowach można charakteryzować obecną sytuację międzynarodową.

Rolnicy Lubelszczyzny!

Państwo oddaje w wasze gospodarskie ręce Kanał Wieprz — Krzna w przekonaniu, że potraficie należąco się z niego korzystać. Że setki milionów złotych i trud inżynierów i robotników włożony w budowę tego pięknego urzędnika wodnego oplatci się dzięki waszej pracy stokratnie, że dzięki waszemu zbiorowemu wysiłkowi wrócicie się Ojczyźnie w bogatym plonie z waszych pól. Życzę wam bracia chłopów powodzenia w pracy, aby się wam coraz lepiej gospodarowało na nowomeliorowanych terenach, aby się coraz lepiej żyło wam i waszym rodzinom.

Niech żyje sojusznik robotniczo-chłopski!

Niech żyje i rozkwita Polska Rzeczypospolita Ludowa!

**Z życia partii**

**Gdy rosna szeregi kandydatów**

Od 1 STYCZNIA do 1 sierpnia 1961 roku 4471 mieszkańców Białostoczczyzny zostało przyjętych w poczet kandydatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Powstały w tym czasie nowe organizacje partyjne i grupy kandydackie. W związku z tym większego niż zwykle znaczenia nabiera szkolenie ideologiczne i inne formy przygotowania tych ludzi do wstąpienia w szeregi członków PZPR. Jednocześnie na marginesie tego pozytywnego zjawiska zachodzi konieczność zasygnalizowania i krytycznego ustosunkowania się do pewnych spraw związanych ze wzrostem szeregów kandydackich w naszym województwie.

Oto w szeregi kandydatów partii wstąpiło w tym czasie 328 nauczycieli. To dużo, to bardzo dużo w porównaniu z latami ubiegłymi. Ale jednocześnie ciągle za mało w porównaniu z potrzebami rozwijania szerokiej, partyjnej działalności wśród nauczycieli. Istnieją jeszcze bowiem liczne grona nauczycielskie, wśród których nie ma członków partii oraz bardzo nieliczne i dlatego ograniczone w swym partyjnym działaniu nauczycielskie podstawowe organizacje.

Inny przykład: wprawdzie wśród przyjętych kandydatów 36 proc. stanowią robotnicy, ale wśród nich jest mały odsetek robotników kwalifikowanych.

Z KOLEI kwestia wzrostu szeregów partyjnych wśród chłopów. Około 24 proc. chłopów (przeważnie średniorolnych) wśród nowych kandydatów partii, mówi na pozór o prawidłowym, zadowalającym kierunku rozbudowy partii na wsi. Jeśli się jednak przyjrzymy bliżej tym sprawom, to przekonamy się, że wzrost szeregów partyjnych następuje w dużym stopniu tam, gdzie istnieją większe, lepiej działające organizacje wiejskie. Tymczasem nadal pozostaje w naszym województwie około 1000 wsi, w których nie ma dotąd podstawowych organizacji partyjnych.

Rozbudowa szeregów kandydackich na wsi jest więc często nadal żywiłowa, jest na ogół jedynie wynikiem aktywnej postawy silnych już wiejskich organizacji partyjnych. Obok rejonów intensywnej działalności członków partii, istnieją rejon, w których wciąż występują „białe plamy”.

Jeśli chodzi natomiast o wzrost szeregów kandydackich wśród pracowników umysłowych różnych instytucji, biur i urzędów, to są sygnały mówiące o konieczności zaostrzenia kryteriów przyjmowania w szeregi kandydatów. Przemawia za tym najczęściej bierność niektórych ludzi w działaniu podstawowych organizacji.

TE I INNE przykłady dotyczące wzrostu szeregów kandydackich sygnalizują konieczność planowej rozbudowy partii na Białostoczczyźnie. Wiadomo, że nowi ludzie przychodzą do partii w wyniku aktywnego działania podstawowych organizacji oraz poszczególnych towarzyszy. Stąd prosty wniosek, że w tych środowiskach, gdzie wzrost szeregów partyjnych jest konieczny i wyjątkowo potrzebny, a dotychczas za słaby, należy wzmocnić polityczną i ideologiczną działalność.

W niektórych na przykład powiatach powodzeniem wśród bezpartyjnych chłopów cieszyły się kursy masowego szkolenia partyjnego. Na kursach tych rodziły się nowe grupy kandydackie, albo powstawały możliwości powstania takich grup w najbliższej przyszłości.

Spodziewać się również należy, że ci sekretarze i członkowie egzekutyw instancji partyjnych, którzy mimo nawалу pracy znajdują czas na bezpośrednie rozmowy z bezpartyjnymi nau-

ciąg dalszy na str. 4



Członek KC PZPR, minister Zdrowia i Opieki Społecznej, poseł Ziemi Białostockiej, Jerzy Sztachelski, dekoruje odznaką „za wzorową pracę w służbie zdrowia” kierownika Zakładu Anatomii Prawdłowej Białostockiej AM, prof. dr Tadeusza Dzierżykray-Rogalskiego.

**Inauguracja nowego roku akademickiego w Białostockiej AM**  
W uroczystości uczestniczył minister Zdrowia i Opieki Społecznej - Jerzy Sztachelski

W ubiegłą sobotę, 7 bm. w sali Państwowego Teatru im. A. Węgierki odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego 1961-1962 w Białostockiej Akademii Medycznej im. Juliana Marchlewskiego. W uroczystości tej uczestniczyli przedstawiciele władz, a wśród nich członek KC PZPR, minister Zdrowia i Opieki Społecznej, poseł Ziemi Białostockiej, doktor h.c. białostockiej AM — Jerzy Sztachelski, sekretarz KW

PZPR — Piotr Lubiniecki z-ca przewodniczącego Prezydium WRN inż. Jerzy Zientara, I sekretarz KM PZPR — Józef Trusiewicz, przewodniczący Prezydium MRN — Jerzy Krochmalski, sekretarz KM PZPR — mgr Włodzimierz Lebieziński, przedstawiciele Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej i Studentów Nauczycielskich.

Na scenie miejsce zajął Senat uczelni i Rada Wydziału Lekarskiego na czele z rektorem AM, prof. dr Jakubem Chlebowskim, prorektorem doc. dr Zygmuntem Kanigowskim, dziekanem Wydziału Lekarskiego doc. dr Heleną Lewińską i prodekanem doc. dr Piotrem Boronem.

Przemówienie omawiające dotychczasowe osiągnięcia białostockiej AM oraz zamierzenia w nowym roku akademickim wygłosił rektor AM prof. dr Jakub Chlebowski.

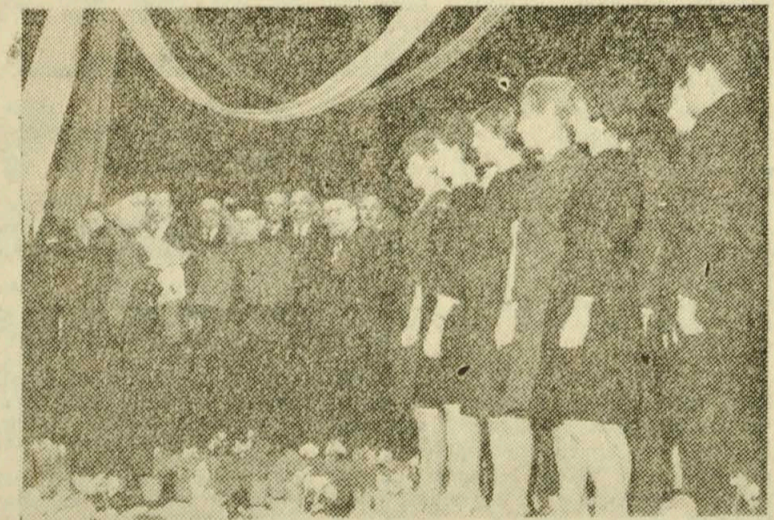
Uroczystej immatrykulacji studentów I roku dokonała dziekan Wydziału Lekarskiego doc. dr Helena Lewińska.

Wykład inauguracyjny wygłosił doc. dr Roman Kordecki.

Przemawiali również



Rektor AM, prof. dr Jakub Chlebowski, wygłasza przemówienie poświęcone osiągnięciom uczelni i zamierzeniom Akademii w nowym roku akademickim 1961—1962.



Uroczystej immatrykulacji studentów I roku dokonała dziekan Wydziału Lekarskiego AM, doc. dr Helena Lewińska.

NA ZDJĘCIU: grupa studentów powtarza słowa ślubowania studenckiego.

**Ciekawa wystawa modelarstwa LPZ**

Z okazji rozpoczynającego się Tygodnia Ligi Przyjaźni Żołnierza, w sali Wojewódzkiego Domu Kultury otwarta została 7 bm. niezwykle ciekawa i interesująca wystawa modelarska, przygotowana przez kole modelarski LPZ. Uroczystego otwarcia wystawy dokonał przewodniczący Prezydium MRN w Białymstoku — JERZY KROCHMALSKI.

Na wystawie zgromadzone zostały liczne, niezwykle interesujące eksponaty, ilustrujące wszechstronne zainteresowania członków kół modelarskich i LPZ. Niektóre z eksponatów, z racji precyzji wykonania, wywołują podziw wśród licznych zwiedzających. (h)

przedstawiciele, ZSP — Stanisław Omyła i ZMS — Leszek Rzeszut.

Z kolei minister Zdrowia i Opieki Społecznej wręczył przyznane odznaki „za wzorową pracę w służbie zdrowia” prof. dr Tadeuszowi Dzierżykray-Rogalskiemu i Jadwidze Rostafińskiej.

W swym przemówieniu minister Zdrowia i Opieki Społecznej podkreślił ogromną rolę Akademii Medycznych kształcących nowe kadry socjalistycznej służby zdrowia.

Mówca zajął się również obowiązkami lekarza wobec społeczeństwa oraz zadaniami akademii medycznych, które winny stać się wzorem i przykładem dla działalności służby zdrowia w całym kraju.

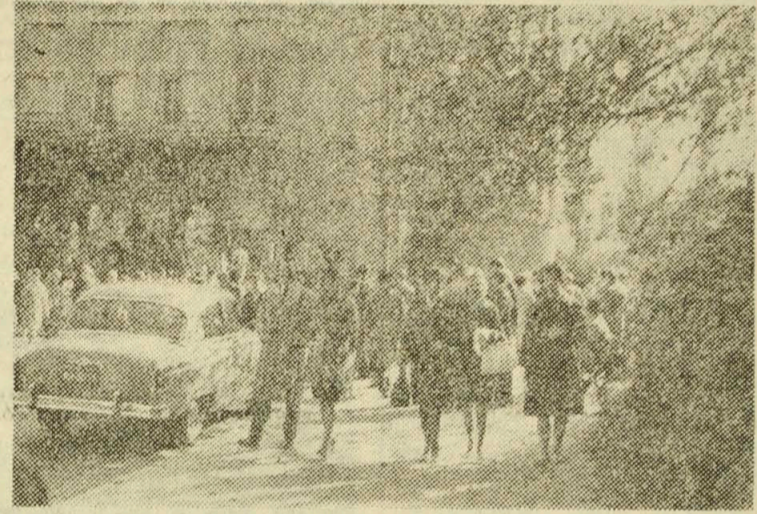
Na zakończenie minister Jerzy Sztachelski przekazał białostockiej Akademii Medycznej serdeczne wyrazy dalszego rozwoju.

Z kolei wręczono nagrodę Rady Naukowej przy ministrze Zdrowia — lek. Ludmiłę Klimiuk za wybitną pracę naukową oraz nagrodę ministra Zdrowia, które otrzymał dr Kazanowska, dr Manikowska i dr Wiśniewski.

Uroczystość zakończyło odśpiewanie przez chór AM tradycyjnej pieśni studenckiej „Gaudeamus igitur”.

Tekst B. H.

Zdjęcia Z. Zaremba



Rzesze studentów opuszczają gmach Teatru im. A. Węgierki po zakończeniu uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego.

**Budowlani meldują**

W OKRESIE TRZECH KWARTAŁÓW PRZEKAZANO DO UŻYTKU: 2230 IZB MIESZKALNYCH ■ KILKA SZKÓŁ I ZAKŁADÓW PRACY

Przyjemny meldunek otrzymaliśmy z Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa. Otóż Zjednoczenie informuje, że podległe im cztery przedsiębiorstwa z nadwyżką wykonały zadania mianionych czterech kwartałów. Do osiągnięcia tego przyczyniła się znaczna praca przy załóg budowlanych, instalacyjnych, wykończeniowych i transportowych w miesiącach letnich.

Tak więc w ciągu III kwartałów białostockiej budowlani przekazali do użytku 2.230 izb mieszkalnych, w tym 1324 izby ZOR. Dla porównania wzrostu budownictwa dodajmy, iż w tym samym okresie ubiegłego roku wykonano 1418 izb, w tym 666 izb ZOR.

W tych dniach przekazany zostanie do zamieszkania jeszcze jeden blok mieszkalny przy ulicy Ireny w Białymstoku o 145 izbach. W sumie więc przedsiębiorstwa BZB zrealizowały już w 70 procentach swe zadanie roczne.

**Uroczysty wieczór**

z okazji 12 rocznicy powstania NRD

Z okazji 12 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w ub. sobotę, 7 bm. staraniem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu odbył się w Białymstoku uroczysty wieczór w sali TPP-R. W wieczorze tym niezwykle licznie uczestniczyli mieszkańcy Białostoku.

Wieczór zagał sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Walenty Awier, a z kolei referat okolicznościowy wygłosił z-ca przewodniczącego Prezydium WRN, mgr Gabriel Górtowski.

Prelegent niezwykle szczegółowo omówił przeobrażenia polityczne, społeczne i gospodarcze, jakie dokonały się w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Omawiając politykę zagraniczną NRD mówca podkreślił jej niezwykle pokojowy charakter. (h)

**Z wiedzą rolniczą za pan brat**

PO OBU STRONACH drogi wiodącej do wsi Kiele rosną kasztany. Przydrożne drzewa są jeszcze młode. Młode są też drzewka owocowe w ogrodach tutejszych gospodarzy. Jest to tym bardziej godne uwagi, że dawniej na terenach dzisiejszego powiatu elckiego sadów prawie wcale nie było.

Dzisiaj każde gospodarstwo w Kielach posiada sad, liczący co najmniej kilkanaście drzewek owocowych. Nie brak i takich gospodarzy, którzy zasmakowali w sadownictwie do tego stopnia, że posadzili po kilkadziesiąt drzewek. Niektóre z nich już owocują. A tutejsi rolnicy, podobnie jak drzewa, zaaklimatyzowali się już na dobre, przywiązali do tych terenów, do ziemi i krajobrazu.

Na początku nie było to łatwe. Wiek bowiem była zniszczona, budynki spalone. Wypadło więc prawie wszystko zaczynać od nowa. Ale pomoc państwa i własny wysiłek każdego z tutejszych mieszkańców nie poszły na marne. Zagospodarowano ziemię i odbudowano zagrody.

WSTĘPUJEMY do mieszkania Stanisława KALINOWSKIEGO. Relacjonując jego wypowiedź pragniemy z góry uprzedzić Czytelnika, że mówił nam on nie tylko o sobie, ale i o swoich sąsiadach. Wspominał także o działalności

miejszego kółka rolniczego. Tak się tu bowiem utarło, że czy to będzie eksperyment, czy przedsięwzięcie gospodarcze na większą skalę, zawsze bierze w nim udział większa grupa ludzi, a niekiedy nawet cała wieś.

Jeszcze do niedawna eksperymentem była np. uprawa kukurydzy. — Ale kukurydza to sprytna roślina — mówi Stanisław Kalinowski. — Gdy się ją raz zasieje można być pewnym, że zadomowi się w gospodarstwie na stałe. Trzeba jej tylko wybrać odpowiednie stanowisko, nieźbyt podmokłe, bo takiego nie lubi, no i dobrze uprawić glebę. Pierwszy raz zasiałem około 10 arów kukurydzy. Ale już w następnym roku dwa razy tyle, a w tym roku uprawiałem ją na 30 arach. Mam zapewnioną paszę dla krów.

Większość gospodarzy, podobnie jak Kalinowski, przygotowała już kiszonki z kukurydzy. Sieczkarni silosowych wprawdzie we wsi nie ma, ale tutejsi rolnicy ciągle kukurydzę przy pomocy zwykłych sieczkarni. Niektórzy korzystali też z sieczkarni silosowej, wypożyczonej w pobliskim gospodarstwie państwowym.

— Najważniejsze jest chyba to — mówi Stanisław Kalinowski — że rolnicy, którzy osiedlili się w naszej wsi, nie liczyli na przyśrodkowe gołabki. Owszem, każdy myślał o tym, żeby się czegoś dorobić, ale zanim to nastąpiło trzeba się było solidnie napracować.

— Zajęliśmy się na dobrze łakami. W 1919 r. powstał we wsi zespół łakarski. Na łaki wyszły plugi i wady. Następnie przyszła kolej na zasilenie tak nawozami i podsianiem trawami. Po zakończeniu tej roboty można było pomyśleć o tym, by chować nie jedną krowę, ale kilka sztuk bydła.

W zagrodzie Kalinowskiego i innych rolników zaczęło więc przybywać inwentarza, a na polu zboża. Wzrastała towarowość poszczególnych gospodarstw i zamieszkałość wsi. Oto np. większość gospodarzy chowa tu 8—10, a nawet więcej sztuk bydła. Plony zbóż już w ubiegłym roku przekroczyły 20 kwintali z hektara.

SAMA gospodarność i zapobiegliwość nie wystarczy jednak, by osiągać coraz to nowe sukcesy. Potrzebna jest jeszcze wiedza rolnicza, znajomość nowoczesnych metod uprawy gleby, racjonalnego żywienia zwierząt i wielu innych zagadnień.

Toteż kiedy w 1956 r. zaczęto mówić o organizowaniu kółek rolniczych, gospodarze tej wsi nie namyślali się długo. Wkrótce po założeniu i zarejestrowaniu kółka mogli korzystać z fachowej porady agronoma i zootechnika. I trzeba przyznać, że na zajęciach szkolenia rolniczego wykładowcy mieli z nich pilnych i pojętych słuchaczy. Jednocześnie w tym i owym domu pojawiły się książki i czasopisma rolnicze.

— Pamiętam także jedno szkolenie — opowiada Kalinowski — na którym dowiedzieliśmy się, że trawa skoszona zbyt późno traci dużo białka i innych składników pokarmowych. Dowiedzieliśmy się też, że można jednak

ciąg dalszy na str. 4

# SPORT

W sobotę

## Dwa razy 3:1 dla Grodna

W ub. sobotę siatkarskie reprezentacje Grodna rozegrały w Hali Jagiellonii spotkania z Ogniskiem (kobiet) i AZS Białystok (mężczyźni). Nasze drużyny wystąpiły pod firmą drugich reprezentacji Białegostoku.

Na pierwszy „ogień” poszły oczywiście panie. Nie upłynęło 17 minut a już zakończył się I set. Wygrywały go łatwo Białorusinki 15:3. Następnym na równie jednostronny charakter, Białostoczanki groją jakby spalizowane, popełniają wiele prostych błędów i schodzą znowu pokonane 7:15. I w tym secie walki nie było. Do katastrofy na szczęście jednak nie doszło, bo w dalszej fazie meczu białostoczanek uporządkowały nieco grę. One z kolei wygrywały trzeci set 15:13, a w czwartym prowadzą nawet 13:2. Gdy weszły przebijając, że zamosi się na piąty set, grodzianki efektywnym finiszem zdobywają pod rząd 7 punktów i kończą zwycięsko mecz 3:1.

Ogólne spotkanie stało na słabym poziomie, głównie ze względu na dwa pierwsze sety.

W zespole Grodna wyróżniła się Ostrowska, a w Ognisku najsukcesyjniej zagrała Krystyna Jucejko.

Już jutro siatkarki Ogniska wyjeżdżają do Łodzi na ciężki turniej o wejście do II ligi. Jak nas poinformowano, pod wielkim znakiem zapytania stoi wyjazd Krystyny Jucejki, która ma do-pójść ze zwołaniem z pracy na ten okres. Spodziewamy się, że kierownictwo białostockiej Rozzaryi pójdzie na rękę Ognisku i Jucejko wystąpi w zespole. Sprawy te regulują jeszcze odpowiednio przepisy.

Przed meczem mężczyźni panowała opinia, że Grodna łatwo „poknie” AZS. Tymczasem rzeczywistość okazała się zgoła inna. Białostoczanie stawili gościom bardzo dzielny opór i dopóki nie opuściły ich siły (stałaby kandydacja), byliśmy świadkami emocjonującej gry. I set tożony zwycięstwem AZS-owów 15:12. W II secie gra jest niemiernie ciekawa i zacięta. Ze stanu 8:3 dla Grodna AZS-iacy potrafili wydręczyć na 11:11. Końcówka należy jednak do Grodna (15:11). W dalszych setach świetnie przygotowani kondycyjnie goście górują już wyraźnie (15:7, 15:6) i zwyciężają ostatecznie 3:1.

Najlepszym siatkarzem na boisku był obdarzony błyskawicz-

### Wyniki walk berlińskiego meczu

Rozegrany w Berlinie w obecności około 5 tys. widzów, międzypaństwowy mecz bokserki Polska-NRD zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 10:10. Oto wyniki walk od meczu do ciężkiej, na pierwszym meczu Polacy: Hofman przegrał na punkty z Babiaschem, Bendig wypunktował Schlinga, Adamski przegrał 1:2 z Schulzem, Paździęć wypunktował Heysego, Kulaj uległ 1:2 Bussemu, Knut przegrał na punkty z Gusem, Kuhnierz przegrał na punkty i Wenserskim, Walasek wypunktował Posorskiego, Pietrzykowski zdeklasował Krausego, Je-drzejewskiemu poddał się w II starciu Degenhardt.

### „Kozacka” jazda Bańkowskiego

W ub. niedzielę, na 81-kilometrowej trasie rozegrany został w Białymstoku występ kolarski o Puchar Komendanta Wojewódzkiego MO. Na starcie stanęło 19 kolarzy licencji II i III. Wyścig odbywał się w trudnych warunkach; wiał silny wiatr, a większą część nawierzchni stanowił bruk. Już na 10 kilometrów wyrwali do przodu Bańkowski (LZS B-stok) oraz Adamski (Gwardia B-stok). Dwójka ta solidarnie współpracując uzyskała ogromną, dochodzącą do 5 min. przewagę. Przed Grodkiem (30 km do mety) pechowy upadek miał Adamski, tracąc szansę na zajęcie czołowego miejsca. Odłód Bańkowski samotnie mknął do mety po zwycięstwo. Uzyskał on czas 2.32.23.

Dalsze miejsca zajęli: 2. Powłaski (Gwardia) — 2.36.32, 3. Fiodorow (ZIM Elk) — 2.36.40, 4. Giegłis (ZIM) — 2.36.43, 5. Sawicki (ZIM) — 2.37.06, 6. Kiczka (ZIM) — 2.38.13. Wyścig ukończyło 9 kolarzy.

W punktacji drużynowej i miejsce i jednocześnie Puchar Komendanta Wojewódzkiego MO zdobyli kolarze elitarnego ZIM-u. Ich czas — 7.50.29. Drugie miejsce zajęła Gwardia Białostok — 8.02.32. (ko)

### Remis juniorów

W miejscowości Brandenburg rozegrane zostało w sobotę międzypaństwowe spotkanie piłkarskie reprezentacji juniorów Polski i NRD. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: Maszczyk i Kowalik, a dla gospodarzy Rentzsch oraz Queck z rzutu karnego.

## „Cztery kółka” Automobilklubu rozkręcają się

Sport automobilowy należy do tych dyscyplin, które cieszą się coraz większą popularnością. Niedawno rozpoczęła swą działalność w Białostoccie Automobilklub Podlaski, a już w chwili obecnej zrzesza 69 członków posiadających samochody i 20 motocykli-ków. W związku z tym zwróciło się do ob. Zdzisława Okulisa — kierownika Automobilklubu, o udzielenie kilku informacji.

— Jak się program działalności Automobilklubu Podlaskiego?

— Przede wszystkim popularyzacja sportu i turystyki motorowej oraz prowadzenie sekcji zmierzających do rozwoju motoryzacji. Ponadto współpracować będziemy z Komendą Wojewódzką MO i Wydziałem Komunikacji Prezydium WRN nad wspólnym rozwijaniem wśród społeczeństwa kultury motoryzacyjnej. Będziemy pomagać naszym członkom w uzyskaniu części wymiennych do samochodów i motocykli. Projektujemy stworzyć również kółka poszycy poszczególnych typów samochodów. Ułatwiamy współną wymianę doświadczeń.

— Nie imprez turystycznych i sportowych planujecie zorganizować w roku przyszłym?

— Kalendarz nasz przewiduje w roku przyszłym zorganizowanie kilku wycieczek turystycznych, w tym jedną do Grodna, jedną do CSRS, a pozostałe — do najatrakcyjniejszych miejscowości Polski. Z imprez sportowych zamierzamy zorganizować szereg zawodów, mających za cel podniesienie sprawności kierowców.

— Czy u progu swej działalności napotkaliście na kłopoty?

— W dużym stopniu rozwój naszego klubu hamuje brak własnego lokalu. Największym naszym pragnieniem w chwili obecnej jest uzyskanie własnego pokójku na sekretariat i salę wykładową. Mamy jednak nadzieję, że władze miejskie przydad nam wkrótce z pomocą i przydział odpowiedni lokal.

— Dziękujemy!

Ze swej strony najmłodszemu „dziecku” białostockiego sportu — Automobilklubowi Podlaskiemu życzymy jak najszybszego uzyskania własnego lokalu oraz dalszego rozwoju.

Rozmawiał: (L6)

### Dla chemików i ceramików Nowy Oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników

W Białymstoku powołano nową branżową placówkę zrzeszającą pracowników technicznych. Jest nim Wojewódzki Oddział Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

W zebraniu organizacyjnym wzięło udział kilkudziesięciu osób — chemików i ceramików zatrudnionych w naszym przemyśle. Referat na temat zadań stojących przed stowarzyszeniem wygłosił sekretarz generalny Zarządu Głównego, mgr inż. Gabriela Gawecka. W obradach uczestniczyli także członek Zarządu Głównego inż. Wacław Jasiński.

Po ciekawej i ożywiającej wymianie poglądów na temat zadań, jakie stoją przed stowarzyszeniem w woj. białostockim dokonano wyboru zarządu oddziału. W skład jego weszli: inż. Robert Kurhanowicz — prezes, Edward Wojski — wiceprezes, mgr inż. Mirosław Koziński — sekretarz, Janina Cydzik — skarbnik oraz członkowie: inż. Filipowicz, inż. Władysław Porzeziński.

Obecnie istnieje już na terenie Białostoccyzny 6 kół tego stowarzyszenia. W najbliższym czasie powoła się dalsze nowe kółka. (Rem)

## 17 lat MO

### Uroczysta wieczornica w Białymstoku

7 października 1944 roku mocą dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego powołana została do życia Milicja Obywatelska. W siedemnastą rocznicę tego wydarzenia, w ubiegłą sobotę, odbyła się w Białymstoku w sali Klubu MO, uroczysta wieczornica.

Przybyli na nią: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Piotr Lubiniecki, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — Edmund Szczeptański, i sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Józef Trusiewicz, przewodniczący Prezydium MRN — Jerzy Kroczmalski, dowódca Podlaskiej Jednostki KBW i Białostockiego Oddziału WOP, przedstawiciele prokuratury i sądownictwa oraz funkcjonariusze MO białostockiego garnizonu i ich rodziny.

wszystkim milicjantom w dniu ich święta serdeczne życzenia oraz wiązanki kwiatów.

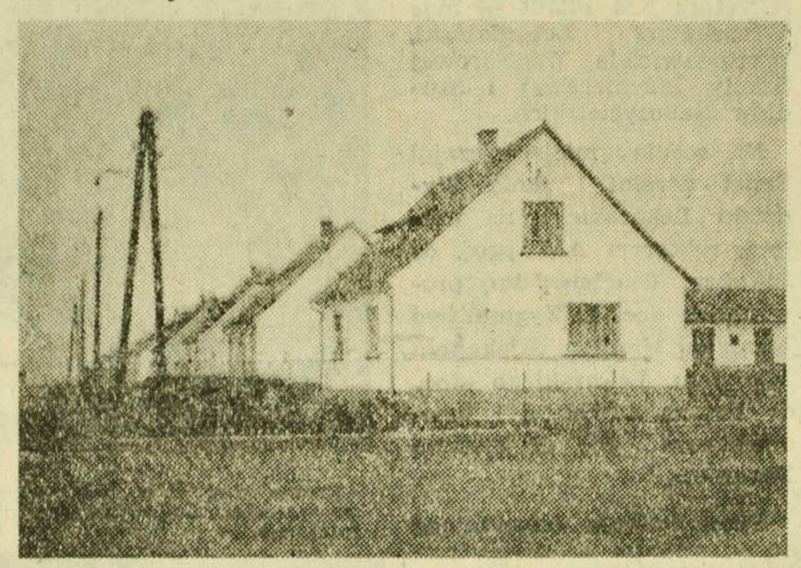
W części artystycznej wystąpił zespół estradowy Komendy Głównej MO z programem zatytułowanym „Ścisłe tajne”. Występ był gorąco oklaskiwany przez zgromadzoną publiczność.

Podobne uroczystości odbyły się w miastach powiatowych naszego województwa. (a)

### Przyjemna wiadomość

Mieszkańcom gromady Woznawiec, w pow. grajewskim przekazujemy przyjemną wiadomość. Oto opracowano już dokumentację na roboty melioracyjne na bagnie „Zgnilk”. Przewiduje się, że już w 1963 r. ruszą w całość pełni prace melioracyjne na tym obiekcie. (mar)

### Domki jednorodzinne w Suwałkach



Obok Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ożywiła działalność budowlana prowadząca już od dwóch lat Suwalska Spółdzielnia Budowy Domków Jednorodzinnych. Członkowie tej spółdzielni wybudowali już w pobliżu dworca kolejowego 20 domków. Tekst i fot. (mar)

### Gdy rosną szeregi kandydatów

Ciąg dalszy ze str. 3

czytelniami i inteligencją techniczną, dokonają wiele w kwestii rozbudowy szeregów kandydatów w tych środowiskach. Robotnicy kwalifikowani przychodzą do partii zazwyczaj wówczas, gdy zakładowe organizacje partyjne dbają o interesy przedsiębiorstwa, o większą i lepszą produkcję, a tym samym i interesy załogi.

Tyż kilka uwag krytycznych powstałych na podstawie analizy przeprowadzonej przez Wydział Organizacyjny Komitetu Wojewódzkiego partii, traktujemy jako sygnał dyskusyjny. Sygnał do ewentualnego zastanowienia się we wszystkich środowiskach partyjnych Białostoczyni. Sygnał do poważnego zastanowienia się i ewentualnego podzielenia się swoimi uwagami na ten temat.

Uwagi towarzyszy na łamach „Gazety” posłużyć mogą do jeszcze szerszego spojrzenia na te problemy, a przede wszystkim do zaangażowania przy ich rozwiązywaniu szerokich rzesz członków partii w naszym województwie. Zresztą rubryka „Z życia partii” od chwili jej pojawienia się w „Gazecie”, jest do dyspozycji działaczy, aktywistów, członków partii pragnących podejmować na łamach prasy problemy z życia partyjnego lub dzielić się doświadczeniami. (lk)

## Z wiedzą rolniczą za pan brat

Ciąg dalszy ze str. 3

temu zarządzać poprzez wcześnie koszenie łąk. Skorzystałem z tego sposobu. I co się okazało? Po prostu przekonałem się, że siano zebrane we właściwym czasie stanowi bardzo pożywną paszę dla bydła. Karmiąc krowy takim sianem zauważyłem, że dają one więcej mleka niż poprzednio. A więc wykładawca miał całkowitą rację.

Warto tu dodać, że obecnie wszyscy gospodarze w Kielcach kosać łąki we właściwym terminie.

Podobnie było i z nawozami sztucznymi. Przez długi czas wysiewano je bez zastanowienia, przeważnie azotowe i fosforowe. Aż na którymś szkoleniu rolnicy usłyszeli, że tutejsze gleby wymagają przede wszystkim nawozów potasowych. Nastąpiła więc „zmiana kierunku” nawożenia. Obecnie w Kielcach podstawą gospodarki nawozowej są mapki gleboznawcze.

Były też inne tematy szkoleniowe: o znaczeniu kwalifikowanego ziarna siewnego, walce z chwastami, racjonalnym żywieniu inwentarza itp.

— Czy poznanie tych zagadnień również przyniosło jakieś efekty? — pytamy naszego rozmówcę.

— Myślę, że najlepiej będzie, jeśli znowu przytoczę pewien przykład — stwierdza Kalinowski. — W ubiegłym roku zaszła 3 ha żyta, odmiany „puławska”. Wyniósł z tego 100 q ziarna, to znaczy w tym roku plon był i chociaż w tym roku plon był trochę niższy, to jednak obydwa reprodukcyjne oceniono na 25 q z hektara.

— A u innych rolników? — Ja weale nie jestem wyjątkiem. U innych zbiori nie były gorsze.

Na stole, w mieszkaniu Kalinowskiego, leżą czaso-

pisma rolnicze: „Plon” „Agrochemia” i inne. A więc nawet teraz w okresie pilnych prac gospodarz znajduje czas, aby coś przeczytać i ewentualnie wykorzystać zdobyte wiadomości w praktyce. A gdy jest się za pan brat z wiedzą rolniczą, można tak zaplanować strukturę zasiewów, by wystarczyło chleba i dla siebie i dla państwa.

Kalinowski od kilku lat kontraktuje również tytoń, len, groch, buraki cukrowe, a ponadto uprawia peluszkę, wykę ozimą i koniczynę oraz kukurydzę.

ROLNICY ze wsi Kiele wcześniej dostrzegli potrzebę założenia u siebie kółka rolniczego. Przemawiały za tym różne względy: fachowa pomoc agronoma, zespolone nabywanie nawozów sztucznych, możliwość kupna maszyn rolniczych... Pierwszy agregat omlotowy zakupiło kółko na raty jeszcze w 1958 r. A gdy utworzony został Fundusz Rozwoju Rolnictwa członkowie nabyli traktor z maszynami towarzyszącymi. Następnie przejęli z Państwowego Funduszu Ziemi 24 ha gruntów, które już całkowicie zagospodarowali.

Tak więc co roku mieszkańcy wsi Kiele podejmują coraz nowe przedsięwzięcia gospodarcze. Systematyczna praca, gospodarność i przedsiębiorczość oraz zdobyta wiedza rolnicza wywierają tu duży wpływ na rozwój produkcji roślinnej i zwierzęcej.

HANNA WIERTECKA

### Konkurs TRZZ dobiega końca

Drugii konkurs prasowy TRZZ na publikację o północnych terenach naszego województwa, znanych pod wspólną nazwą EGO (Elk, Olecko, Goldap), dobiega końca. Udział w nim zapowiedziało 8 autorów indywidualnych i 3-osobowa grupa filmowców amatorów z Klubu przy WDK, którzy nakreślili film o 400-leciu Olecka.

Dotychczas TRZZ otrzymało jednak prace zaledwie od 2 autorów. Organizatorzy konkursu przypominają więc, że termin nadsyłania prac upływa z dniem 15 bm. Po tym terminie prace nie będą przyjmowane.

Materiały nadsyłać należy zgodnie z regulaminem w 5 egzemplarzach na adres: Sekretariat Prezydium Zarządu Wojewódzkiego TRZZ w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, pokój 65, tel. 35—41, wew. 237. (k)

### Ul. Olejniczaka zamknięta

Miejska Szusba Drogorwa Prezydium MRN w Białymstoku powiadamia, iż w związku z budową nowej linii energetycznej w dniu 9 października br. między godziną 9 a 13 zamknięta zostanie ruch kołowy i pieszy na ul. Olejniczaka w Starosielcach na odcinku od szosy Jezewskiej do ul. Klonowej. (wp)

### Gdy pojedziemy do WARSZAWY

W tym tygodniu przyjeżdża na gościnne występy do Warszawy 30-osobowy zespół pieśni i tańca Burmy. Artysty burmańscy zaprezentują 11 bm. na scenie Teatru Dramatycznego, bogaty program złożony z egzotycznych pieśni oraz tańców klasycznych i współczesnych.

Jeszcze wcześniej, bo od 9 bm. rozpoczyna gościnne występy Państwowy Teatr im. J. Osterwy z Lublina. Zespół ten wystawi na scenie Teatru Żydowskiego dwie sztuki: Stefana Zeromskiego „Sulkowski” reż. Jerzego Rakowieckiego (w dniach 9, 10 i 11 bm.) i wspaniałą włoską komedię Dario Fo „Archaniołowie nie grają w bilard” w reż. Biezyckiego (w dniach od 12 do 15 bm.).

Skoro już mowa o występach gościnnych warto jeszcze poinformować o rozpoczynających się 14 bm. występach radzieckiego cyrku. Jest to zespół reprezentacyjny Armeńskiej Republiki. Występy cyrku będzie można oglądać w namiocie przy ul. Marchlewskiego, obok hali „Gwardii”.

Dużym wydarzeniem kulturalnym będzie wystawienie w dn. 15 bm. w Operze Warszawskiej polskiej prapremiery — jednego z ostatnich dzieł Sergiusza Prokofiewa — baletu „Kanienny kwiat”. Jest to wspaniały widowisko oparte na motywach baśni uralskich, przygotowane przez Aleksandra Tatńskiego, jednego z najwybitniejszych choreografów radzieckich.

Również ciekawie zapowiada się w najbliższym tygodniu repertuar warszawskich kin. Przewidziane są cztery premiery filmowe a wśród nich — dramat produkcji polskiej „Ogniomistrz Kaleń” w reżyserii E. i Cz. Pełisickich, uroczą komedię reż. B. Wildera produkcji USA pt.: „Stomiana wdowiec”, film japoński: „Piłany anioł” i komedia produkcji angielskiej w reż. B. Deardena „Liga dzentelmenów”, która uzyskała nagrodę na festiwalu w San Sebastian. (nas)

# O wszystkim po trochu

**ZIEMIANKI** wielkości melonów wyhodowano w gospodarstwie PGR Spala (pow. Opoczno). W tym roku zebrano z hektara 368 kwintali ziemniaków odmiany „Epocha”, czyli o 180 kwintali więcej niż w roku ubiegłym.

**NALOG ZUCIA GUMY** przyniesiony do Japonii po wojnie przez Amerykanów, rozpowszechnia się coraz bardziej. Obecnie produkcja gumy w samym tylko Tokio zajmuje się około 100 fabryk.

**NAJPRAWDZIWIEJ SA PUSTYNIĄ** znajduje się niemal w centrum Rzeszow-

szczyzny, na terenie pow. Kolbuszowa, Pułstynie, która zajmuje obszar około 2 tys. ha, stanowiąc lotne piaski i wydmy.

**8 TYS. KM NA ROWERZE** zamierza przejechać 60-letni mieszkaniec Wiednia — Joseph Fabian. Odbywa on podróż dookoła Europy i niedawno przejechał przez Polskę.

**WSZEKIE REKORDY** w ilości samochodów bije Berlin zachodni. W ciągu 4 miesięcy (od marca do czerwca br.) zarejestrowano w tym mieście 982 wypadki samobójstw i prób odebrania sobie życia.

## Ogłoszenia drobne

**PODZIĘKOWANIA**

Wszystkim tym, którzy w dniu 3 października 1961 r. brali udział w pogrzebie naszego Syna Nieodżałowanego Pamięci Waclawa Kozaka — tą drogą składamy najserdeczniejsze podziękowanie — Rodzice.

Współpracownikom Oddziału Drogowego Stacji Białystok Fabryczny, Oddziału PKP Białystok Centralny, Wszystkim Sasiadom i Znajomym za pomoc i oddanie ostatniej posługi memu Mężowi Nieodżałowanemu Pamięci Feliksowi Jarome — serdeczne podziękowanie składa Zona Kogutkiewicz z córkami.

Panu Trybalskiemu i wszystkim pozostałym Pracownikom Inspektoratu Oświaty, Pracownikom Inwestycji wszystkim Kierownikom Szkół i Przeszkolili za okazaną pomoc i serce w ciężkich chwilach — serdeczne podziękowanie składa Irena Kogutkiewicz z córkami.

Wszystkim znajomym z ulicy Zamenhoła blok nr 10, za okazane współczucie — składam podziękowanie Irena Kogutkiewicz z córkami.

Wszystkim Sasiadom i Znajomym z Nowego Miasta za okazane współczucie — serdeczne podziękowanie składa Irena Kogutkiewicz z córkami.

**PRACA**

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, ul. Kalinowskiego 8 m. 39. g 3616-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Nowowarszawska 18, od godz. 18.00. g 3635-00

Potrzebna pomoc domowa. Referencje konieczne. Malmeda 6 m. 21. Zgłaszać się godz. 8-10 rano. g 3641-7

**LOKALE**

Zamienię dwa pokoje, kuchnię (nowe budowlnictwo) na 2 kawalerki. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń pod nr 3654. g 3654-1

Poszukuję mieszkania jednoizbowego, wydzielonego. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń pod nr 3653. g 3653-1

Zamienię trzy pokoje, kuchnię, c.o., z wygodami, blok — na dwa po pokoju, kuchni również blok. Wiadomość: Białystok, ul. Krasnińskiego 2 m. 14 — od godz. 7 do 10. g 3628-1

Zamienię pokój, kuchnię, i piętro, nowoczesne — na podobne w Łomży. Zielińska — Białystok, Aleja 1 Maja 17 m. 5. g 3624-1

**Przyjmę uczennicę** na mieszkanie w domu jednorodzinnym. Białystok (Pietrasze), Chocera 13. g 3628-1

**Zamienię 2 pokoje**, kuchnię, z wygodami w Elk — na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, „Astoria” Zespół Muzyczny — Czarniecki. g 3637-1

**Małżeństwo** poszukuje pokoju z kuchnią lub pokoju z oddzielnym wejściem na okres jednego roku. Zgłaszać: Nowotki 8 m. 11. g 3638-1

**Odstąpię pokój osobom** samotnym. Białystok, ul. Niedźwiedzia 33. g 3648-1

**SPRZEDAŻ**

**Sprzedam pilnie domek** jednorodzinny z ogrodem w Olecku, wolny od zarz. Wiadomość: ul. Zwycięstwa 10. p 2985-1

**Dzielnarska maszynę** tanio sprzedam. Nauczę obsługi. Warszawa, Rakowiecka 6 — Józef Smarzyński. k 1457-00

**Pilnie sprzedam gospodarstwo** 7 ha wraz z ogrodem i zabudowaniami w wsi Gnieciuki, pow. Białystok. Wiadomość: Mikołaj Marczuk — Białystok, ul. Krasowa 6. g 3636-1

**Sprzedam lodówkę** typ ALD-100 (poł. 85 l). Wiadomość: tel. 21-17. g 3640-1

**Sprzedam samochód** marki „Pobieda”, po remoncie. Białystok, Warszawska 31. g 3633-1

**ZGUBY**

**Rejestracyjny próbnik** nr rejestracyjny PRO 17 wydany przez Prezydium PRN Białystok. Aleksy Tarasiewicz. g 3652-1

**Zgubiono dowód** rejestracyjny na przyczepę samochodową nr AO 7285 wydany przez Prezydium MRN w Grójewie. g 3651-1

**Zgubiono legitymację** szkolną i kartę rowerową na nazwisko Bożena Wojciecka. g 3649-1

**Zgubiono legitymację** wydane przez Technikum Gospodarcze. Raisa Naumczyk i Klara Stalewska. g 3650-1

**Zgubiono tablicę** rejestracyjną WG-0764 motocykla WSK, wydaną w Warszawie. p 2992-1

**Zgubiono dowód** rejestracyjny motocykla marki SHL nr 0289 wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej w Olecku na nazwisko Wacław Kacznarek, zam. w PGR Lenarty, p 2984-1

**Zgubiono dowód** rejestracyjny motocykla SHL z nr rejestracyjnym AP-3540 oraz pozwolenie kat. motocyklowej na nazwisko Stanisław Dermont, s. Stanisława, wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Olecku. p 2983-1

**Zgubiono przepustkę** wydaną przez BZPW w Białymstoku na nazwisko Adolf Sosnowski. g 3614-1

**Zgubiono legitymację** szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Handlową na nazwisko Irena Gajbowski. g 3621-1

**Zgubiono legitymację** studencką nr 287 wydaną przez Studium Nauczycielskie w Białymstoku na nazwisko Maria Swiderska. g 3623-1

**Zgubiono prawo jazdy** kategorii amatorskiej nr 0630/50 na nazwisko Stanisław Walendziuk. g 3620-1

**Zgubiono legitymację** nr 386 wydaną przez Studium Nauczycielskie. T. Jurczak. g 3629-1

**Zgubiono prawo jazdy** kat. III — 0126/55 wyданą przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Białymstoku na nazwisko Czesław Cierieszko. g 3634-1

**Zgubiono legitymację** studencką. Maria Andrzejuk Białystok, Łuzyczna 31. g 3632-1

**Zgubiono dowód** osobisty na nazwisko Eugeniusz Wasiliuk. g 3644-1

**Zgubiono dowód** rejestracyjny motocykla MZ — AB 2063. Franciszek Katalski. g 3646-1

**Zgubiono legitymację** szkolne wydane przez ZSH w Białymstoku na nazwiska: Halina Nowicka i Jan Łukasiewicz. g 3647-1

**ROZNE**

**Korespondencyjne** Kursy Księgościelniczej. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. g 1391-0

**Bojlery kuchenne**, rynniny dachowe — wykonuje solidnie i terminowo Zakład Siusarski w Supraślu. Wiadomość: Białystok, Mazowiecka 41, tel. 61-27. g 3645-0

**Poszukuję zajęcia** przy udzielaniu lekcji języka angielskiego. Białystok, ul. Nowa 14. g 3619-1

# MIRAPOL

płynny środek do prania wszędzie do nabycia

## KOMUNIKAT

ZAKŁADÓW ROSZARNICZYCH

**Do plantatorów** lnu w pow. Elk, Grajewo, Olecko, Suwałki, Sejny Dyrekcja Zakładów Roszarniczych w Elku podaje do wiadomości plantatorom lnu, którzy sromy lniianej jeszcze nie dostarczyli, że punkty skupu czynne będą tylko:

w Grajewie	do dnia 15.X.1961 r.
w Olecku	do dnia 20.X.1961 r.
w Suwałkach	do dnia 31.X.1961 r.
w Sejnach	do dnia 10.X.1961 r.
w Trakiszkach	do dnia 10.X.1961 r.

Natomiast plantatorzy z pow. Elk winni dostawę zakończyć do dnia 20 października 1961 r.

**PO TERMINACH** WYŻEJ PODANYCH PUNKTY SKUPU ZOSTANĄ ZAMKNIĘTE. Plantatorzy, którzy po wyznaczonym terminie dostarczą plon bezpośrednio do Zakładów Roszarniczych w Elku, lub z pow. Sejny do Bazy Odziarniania w Suwałkach, otrzymają zapłatę za odległość dostawy tylko do punktu wyznaczonego w zawiadomieniu.

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**ROBOTNIKÓW MELIORACYJNYCH KWALIFIKOWANYCH I NIETYKWALEFIKOWANYCH** zatrudni przy robotach ziemnych w ilości około 200 osób Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Mrągowie, woj. olsztynskie. Praca zapewniona do mrozów. Prace akordowe w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie. Zakwaterowanie, ubranie ochronne i sprzęt — zapewnione oraz stołówek odpłatne. Po zaangażowaniu i przeprowadzeniu jednego miesiąca zwrot kosztów podróży. Zgłaszać się na adres: Mrągowo, ul. Czerwonej Armii 29, tel. 657 (gmach Prezydium PRN), po uprzednim wymeldowaniu się na pobyt okresowy. k 1361-0

**Białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN”** w Białymstoku zatrudni: 2 CHEMIKÓW z ukończonymi studiami wyższymi na stanowiska: Kierownika laboratorium St. Inspektora — ze znajomością gospodarki paliwowej — smarowniczej. Zgłoszenia należy kierować na adres: BPOPN „CPN” Białystok, ul. Ogrodowa 31, tel. 37-59. k 1342-00

**Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego** w Białymstoku, ul. Marmurowa nr 2, tel. 36-70, wewn. 3, zatrudni od zaraz **MURARZY, TYNKARZY, ELEKTROMONTÉRÓW I ROBOTNIKÓW NIETYKWALEFIKOWANYCH.** k 1330-00

**Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych** w Starosielech zatrudnią od zaraz 6 **ELEKTROMONTÉRÓW - INSTALATORÓW.** Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. k 1349-00

Każdą ilość **ROBOTNIKÓW NIETYKWALEFIKOWANYCH, MURARZY, POMOĆNIKÓW, LASTRYKARZY, PRACOWNIKÓW TRANSPORTU, ZBROJARZY** — przyjmie od zaraz Budowlane Przedsiębiorstwo Terenowe Koszalin, ul. Spółdzielcza 3/5. Zapewniamy hotel, płacimy 18 zł strawnego. Stołówka przykładowa. k 1333-00

# DOPIERO DZIŚ w telewizji

**W BIAŁYMSTOKU**

**TEATR**

Teatr im. Al. Wegierki — Koncert artystów radzieckich republik środkowo - azjatyckich, godz. 17 i 20.

**W WOJEWÓDZTWIE**

**Teatr Lalek**

„Swierszcz” — „Jak król król” (Hajnówka).

**KINA**

„Polonia” w Elku — „Młode lwy”

„Zorza” w Elku — „Kobiety czekają”

„Orzeł” w Elku — „Pieć lusek”

„Baityk” w Suwałkach — „Teresa Rakówna”

„Millenium” w Łomży — „Wakacje z Mołką”

Uwaga — pozostałe kina w mieście i województwie nieczynne.

**W RAZIE WYPADKU**

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwwa 69, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylinowe — tel. 36-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 18 do 7. Pogotowie MO — tel. 67.

**KLUB**

„Klub Siedmiu” (Dom Prasy II piętro) — Wystawa malarska młodzieży plastyka Z. Tarasienki — godz. 17 — 23.

**Straż Pożarna, tel. 66.**

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

## Ciekawsze audycje radiowe

**PROGRAM I**

7.45 **Święta sztafeta;** 8.00 Dla klasy I i II; 9.20 Muzyka ludowa; 10.00 **Ludzie KPP;** 10.20 Muzyka popularna; 11.00 „Pieśń o Rolandzie”; 11.30 **Wesoły kalendarz;** 12.45 **Muzyka ludowa;** 13.00 **Radziecka Na swoją nutę;** 13.00 **Uczmy się pisać;** 13.20 **Białoruski Młodym;** 13.20 **Rosyjska muzyka z syn Radiowy;** 15.00 **Moperowa;** 16.00 **Basnie i gadki ludowe;** 16.30 **Na muzycznej pieściolinie;** 16.30 **Przebiegi muzyki tygodnia;** 16.30 **Koncert;** 17.05 **Dla młodzieży szkolnej;** 17.35 **Recital fortepianowy;** 18.00 **Uniwersytet Radziecki;** 18.35 **Ekonomiczny problem je dzwoni;** 18.50 **Kurs języka angielskiego;** 19.05 **Słpiewamy pieśni i piosenki;** 20.30 **Pieśni ludowe;** 21.00 **Koncert;** 22.23 **Muzyka taneczna.**

**PROGRAM II**

7.50 **Muzyka poranna;** 8.35 **Kurs języka francuskiego;** 8.50 **Koncert solistów;** 9.20 **Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy;** 10.40 **Wspomnienie o Krzysztofie Baczynskim;** 11.00 **Symfonia G-dur Haydna;** 11.45 **W rymie kasantetów;** 12.15 **Muzyka ludowa;** 13.00 **Radziecka muzyka rozrywkowa;** 13.20 **Białoruski Młodym;** 15.00 **Moperowa;** 16.00 **Basnie i gadki ludowe;** 16.30 **Na muzycznej pieściolinie;** 16.30 **Przebiegi muzyki tygodnia;** 16.30 **Koncert;** 17.05 **Dla młodzieży szkolnej;** 17.35 **Recital fortepianowy;** 18.00 **Uniwersytet Radziecki;** 18.35 **Ekonomiczny problem je dzwoni;** 18.50 **Kurs języka angielskiego;** 19.05 **Słpiewamy pieśni i piosenki;** 20.30 **Pieśni ludowe;** 21.00 **Koncert;** 22.23 **Muzyka taneczna.**


# Ogłoszenie w „Gazecie” to najlepsza forma REKLAMY

Biał. Zakł. Graficzne B-1

450

**STANISŁAW MAJEWSKI**

**„Głupa wołga” atakuje**



Wszystko obraca się w nicłość. Taki jest bilans. Schönfeld pije teraz bez przerwy. Lęk za tykiem, jakby się spieszyl. Już prawie nie czuje, że pije. Nagle wydaje mu się, że przez zasłonę przebija blask. Usiłuje wstać. Nie może się dźwignąć. Jakiś ciężar wgnięta go w siedzenie. Wreszcie rezygnuje. Jest mu wszystko jedno. Ciężnie teraz z butelki. Nie wie już nawet: czy to wino, czy też wciąż koniak? Wszystko zaczyna mu się kołysać. Nie może się nawet zastanowić, dlaczego tak się dzieje. Jest mu jednak dobrze. Nie pamięta w tej chwili, że ma się stawić do dyspozycji dowódcy garnizonu. Ma ich wszystkich gdzie...

Ręka Schönfelda wyciąga się ku kaburze z pistoletem. Szuka jej po omacku, wreszcie przyciąga ku sobie. Uda je mu się po dłuższej manipulacji wydobyć broń. Chwilę trzyma w dłoniach pistolet jak zmarzniętą piwkę, z taką jakąś czulością. Zgrzyta zębami, włosy opadają mu w beładzie na czoło i twarz, przestaniając ją do połowy. Znów słyhać zgrzyt zębów. W tej samej chwili ręka z pistoletem dźwiga się ku górze. Schönfeld szeroko rozwiera usta. Jakiś czas trwa w tej pozycji, wreszcie wciska lufę mausera między zęby.

Sturmführer Schönfeld nie stawil się na apel. Radzieckie czolgi zbliżyły się do bram miasta. Gdańsk, twierdza hitlerowska, bronil się rozpaczliwie.

\* \* \*

Jurka odłożył słuchawki. Radiogram, który odebrał przed chwilą, należał do

451

rzędu takich, które każdy radiotelegrafista przyjmuje z radością. Nie było jednak w bunkrze tych osób, z którymi najchętniej podzieliłby się tą nowiną. Pozostało tylko sześć osób. Było raczej nudno i pusto. Przywykło się już do rozgwaru, do sprzeczek i do „leśnych” dowcipów, od których niejednemu śmiertelnikowi wzięłyby uszy.

Nastój wśród pozostałych w bunkrze towarzyszy jest raczej minorowy, jak to zawsze bywa, gdy zabraknie „ojca” w rodzinie. Dopiero teraz, pod nieobecność Wirskiego, wszyscy odczuwają czym jest on dla nich. Brak jego spokojnego głosu, jego uśmiechu dodającego sił, odwagi, nadziei.

Radiogram, który Jurka odebrał w ostatnich minutach, adresowany jest do dowódcy. A jednak dotyczy ich wszystkich. Wszystkich bez wyjątku, zarówno dowódcy, jak i skrobacza ziemniaków.

— Dowództwo... Frontu... w... uznaniu... zasług... wy-stąpiło... z... wnioskiem... o... przyznanie... grupie... „Wołga”... orderu... „Czerwonej Gwiazdy”...

Order „Czerwonej Gwiazdy”. Wysokie odznaczenie bojowe dla wszystkich. A więc święto oddziału. Jaka szkoda, że nie ma Wirskiego, że nie może on sam przeczytać tej radosnej wieści. Jurka nie wie w pierwszej chwili, co ma z tym zrobić. Obraca arkusik, czyta go wielokrotnie jak człowiek, który nie może pojąć, co zaszło, wreszcie odwraca się do towarzyszy i woła:

— Hurrriiii!!! Bacznosci! Bacznosci! powidam! Bo inaczej nie przeczytam.

— Co znowu?

— Awansowałeś?

— Teściowa go pozdrawia.

— Bacznosci wszyscy, bo niczego się nie dowiedziel!

Mroczek podniósł się zza stołu. Laska, którą pomaga sobie przy chodzeniu, „prezentuje broń”.

— Czytaj!

— Wszyscy mają stać na bacznosci.

Stają więc wszyscy. Jurka chrząknął, pogladzil czuprynę i zmieniając głos, odczytał treść radiogramu.

— Hurrriiii! Hurrriiii! Hurrriiii!

— Należałoby to oblać.

452

Warszak, dawaj zapasy. Należy się po sto gram.

- Obowiązkowo.
- Uznaję, uznaję. Należy się.
- Święto lasu, bracia. Święto lasu!
- Kawalerowie „Czerwonej Gwiazdy”, bacznosci!

Warszak wytaszczyl trzy butelki niemieckiego koniaku.

- Uczujmy godnie tę chwilę!
- Nalewaj!
- Zmieńcie na tę uroczyzą chwilę posterunki.
- Święto lasu!
- Staremu trzeba zameldować.
- Obowiązkowo.
- Ja pojędę — Mrbczek miał teraz okazję wyrwać się z bunkra. Nikt też nie sprzeciwił się.
- Trzęli się kubkami.
- Na pohybel!
- Na pohybel!
- Nalej jeszcze po połowie.
- Zasluzyliśmy.
- Kawalerowie „Czerwonej Gwiazdy” nie „udziadzić” się. Zamoczysz mordę i zrobisz się sentymentalny.
- Spokojna głowa.
- Znów idzie w ruch butelka. Lyknęli po pół kubka. Ich święto. Wielkie święto. Wysokie odznaczenie potwierdzalo, że nie darmo tkwili w borach, że walkę ich i trud ktoś dostrzega, pamięta o nich, wazy ich zaslugi, docenia ich. A to bylo wiele, bardzo wiele. Przypomniano im, że stanowią jedną calosci z frontem, któremu słuza.
- Zaspiewajmy!
- Zaspiewajmy!
- Od seczka do seczka chojinka rosce, Dzeweczko nie zeń se, jak turosesez!
- Ciedę te uroscesz, bedziesz zwodzela
- Ładnyma oczkama, w wińku chodzela...
- Bedziesz so chodzela po lese ładnie
- Juz piękny chłopczek róż wińczek cę skradnie.
- Powiedz mie, dzeweczko, powiedz otwarce, Chto cę skrodi wińczek twój w śmiechu cę w żarce?...

**CIĄG DALSZY NASTAPI**

# POLSKA NRF 0:2

Wobec 25 tys. widzów spotkały się wczoraj w Warszawie przy świetle elektrycznym piłkarskie reprezentacje Polski i NRF. Wbrew niektórym optymistycznym zapowiedziom wczorajszy występ polskich piłkarzy nie przyniósł nam sukcesu. Przegraliśmy z Niemcami 0:2 (0:1), ustępując przeciwnikowi przede wszystkim skutecznością w linii ataku. Jeżeli polskie linie defensywne swą ofiarą grą zasłużyły na dość dobrą notę, to nasz kwintet ofensywny złożony w przeważającej większości z napastników mistrza Polski Górnika Zabrze — zupełnie zawiodł.

Drużyny wystąpiły w następujących zestawieniach. Polska: Szymbkowski, Szczepański, Osiłko, Wozniak, Strzykowski, Grzegorzczak, Wilczek, Brychczy, Pohl, Liberta (Musiałek), Lentner.

NRF: Tilkowski, Nowak, Wenauer, Erhardt, Schulz, Giesemann, Olk (Kress), Hermann, Seeler, Haller, Brülls. Spotkanie prowadził p. Galba (CSRS).

Mecz rozpoczął się obustronnie i nerwowymi akcjami, ale już po pierwszym kwadransie gry uwidacznia się lekka przewaga gości, których atak gra bardziej dynamicznie i nowocześnie. Pierwsza bramka pada w 19 min. gry, kiedy to rużęcie rozniemy egzekwowanym przez Hermanna lewoskrzydłowy Brülls z najbliższej odległości umieszcza piłkę w siatce. Polacy dochodzą do głosu dopiero pod koniec pierwszej połowy, ale silne strzały Brychczego i Pohla wypadają bez trudu bramkarzowi Tilkowskiemu.

W drugiej połowie gra nieco się wyrównuje, jednak

akcje gości nadal są bardzo niebezpieczne. W 65 min. Haller z pełnego biegu strzela jak z kaptuły i Szymkowiak po raz drugi wyjmuje piłkę z siatki. Do końca spotkania Polacy mają jeszcze kilka okazji do poprawienia wyniku, ale niudolność strzelecka napastników nie pozwala uzyskać nam nawet honorowego gola. (jap)

### Orlątom opadły skrzydła

W Gelsenkirchen rozegrane zostało międzypaństwowe spotkanie młodzieżowych reprezentacji piłkarskich Polski i NRF. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem piłkarzy NRF — 5:0 (2:0). Strzelcami bramek byli: Ipta (z rzutów karnych) i Bergstein — po 2 oraz Thiel. Drużyna polska zagrała bardzo słabo i gospodarze już w 57 min. prowadzili 4:0.

### 10:10 w Warszawie

Międzynarodowe spotkanie bokerskie reprezentacji Bukaresztu i Warszawy po bardzo zaciętych pojedynkach, zakończyło się wynikiem remisowym 10:10.

### W Palermo

## Zdecydowane zwycięstwo polskich lekkoatletów Rekord Sosgórnika

W sobotę rozpoczęło się w Palermo międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — Włochy w konkurencji mężczyzn. Po pierwszym dniu wysokie prowadzenie 65:38 zapewnili sobie Polacy. Nasi reprezentanci wygrali 8 z 10 rozegranych konkurencji, przy czym w konkurencjach technicznych wywalczyli dublety. W czasie zawodów wiał silny wiatr, który miał niebezpieczny wpływ na uzyskanie wyników. Stąd też świetny rezultat Foika na 100 m — 10,1 nie może być uznany jako rekord Polski. W biegu tym nie startował Berutti.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji w I dniu zawodów: 100 m — Foik (P) — 10,1; 136 m ppł. — Svara (W) — 14,0; 400 m — Frasconi (W) — 4,8; 1.500 m — Orywał (P) — 4,01; 5.000 m — Żymny (P) — 14,21; 4 x 100 m — Polska — 41,0 (sztafeta Włoch została zdyskwalifikowana); 100 m — Sosgórnika (P) — 4,30; skok w dal — Schmidt (P) — 7,71; miot — Rut (P) — 65,22; dysk — Piłkowski (P) — 58,71.

W II dniu meczu Polacy powiększyli swoją przewagę i ostatecznie odnieśli bardzo wysokie zwycięstwo 127:80. W II dniu świetnie spisali się Sosgórnika, który rezultatem 18,58 poprawił należący do niego rekord Polski. Sosgórnika zwyciężył bezapelacyjnie. W biegu na 200 m złoty medalista z Rzymu Berutti (Włochy) okazał się lepszym od Foika, wyprzedzając go na mecie o 2,5 m. Czas Beruttiego — 21,3, a

### Uwaga kluby i związki sportowe

Kluby i związki sportowe, które pragną nabyć bilety wstępu na mecz bokerski II reprezentacji Polski i NRF w Białymstoku (17 bm.), proszone są o składanie zamówień do 12 bm. w sekretariacie Jagiellonii (Jurowiecka 21). (ko)

Foika — 21,6. W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: 800 m — Baran (P) — 1,50; 400 m ppł — Morale (W) — 52,9; 3 km z przeszkodami Somagio (W) — 9,12; 2; oszczep — Machovina (P) — 79,98; 2 miejsce w oszczepie zajął Sidlo — 76,77; trójskok — Malcherzyk (P) 16,71; 10 km — Mathias (P) — 31,53; skok wzwyż — Czernik (P) — 2,00.

## Wielka szansa

Tak właśnie, a nie inaczej trzeba zatytułować informację o zbliżających się turniejach o wejście do II ligi siatkówki. Wezmą w nich udział aż trzy drużyny białostockie (AZS i Ognisko — kobiety oraz AZS — mężczyźni). Szansa na wzbogacenie naszego stanu posiadania w II lidze jest duża.

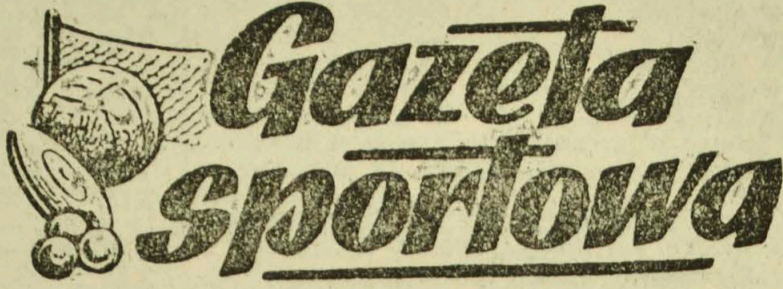
Męski turniej siatkówki z udziałem naszego AZS rozegrany zostanie w dniach 13—15 bm. w Białymstoku. Obok AZS walczyć tu będą Astoria Bydgoszcz, Avia Świdnik i Pronit Pionki. Dwie najlepsze drużyny turnieju wejdą do II ligi. Favoritem wydaje się być Astoria Bydgoszcz. O II miejsce zacięta walka stoczą zapewne Avia Świdnik i nasz AZS.

Siatkarki AZS Białostok udają się natomiast na turniej do Malborka (11—15 bm.). W malborskiej imprezie startować będzie 6 zespołów, z których dwa najlepsze wejdą do II ligi. W Malborku wystąpią m. in. AZS-AWF II Warszawa, AZS Toruń i Nogat Malbork.

Wreszcie siatkarki Ogniska udają się na turniej do Łodzi (11—15 bm.). Również tutaj zmierzą się 6 zespołów, z których dwa najlepsze wejdą do II ligi. W grupie Ogniska wystąpi m. in. Bełdon Katowice, AZS Lublin i Siatka Kraśnik.

W „tasiemcowych” turniejach życzymy naszym drużynom powodzenia.

Tych, którzy śledzą rozgrywkę siatkówki zdziwi zapewne fakt, że siatkarki AZS, które spadły w ub. roku z II ligi walczą o powrót do niej. Otóż II liga została powiększona i dlatego również spadkowiczom stworzono możliwość awansu. (ko)



## Wielkie brawa za mecze z Grodnem

Zaledwie kilka razy tylko piłka została rozegrana, a już się wyczuło atmosferę wielkiego meczu. Reprezentantki Grodna we wczorajszym spotkaniu w piłce siatkowej z AZS-em Białostok, który grał pod firmą I reprezentacji Białegostoku, miały o wiele cięższe zadanie do spełnienia jak w sobotnim spotkaniu z Ogniskiem. Przy ogromnym dopingu i entuzjacyjnej publiczności 12 siatkarek walczyło na boisku na rzadko spotykanym u nas poziomie. Nie było piłek straconych, z wielką ambicją broniono zdawałoby się w beznadziejnych sytuacjach. Przy stanie 10:10, pięć kolejnych punktów zdobywają białostoczkanki z niezwykle efektownych ataków Dołmatów, Śliwczyńskiej, Smolskiej i Lewickiej. II set rozpoczął się również przy

olbrzymim dopingu, który momentami zagłuszał gwizdek sędziego. Walka jest w dalszym ciągu wspaniała i zacięta. Obie drużyny demonstrują wysoki poziom. Raz po raz obserwujemy silne zbiecia akademikzek, raz po raz liczne oklaski nagradzają obronione piłki i w drugim secie grodnianki muszą uznać wyższość białostoczek.

Jest 2:0 — a więc 90 proc. szansa na zwycięstwo. Niestety, mimo, że do zwycięstwa brakowało w trzecim secie tak niewiele, akademikzki musiały uznać wyższość swych godnych rywalki, które wykazały większe opanowanie i lepszą kondycję. W następnych setach akademikzki grały chaotycznie i zbyt statycznie, nie wytrzymując przy tym kondycyjnie. Mimo, że na tablicy widnieje wynik AZS — Grodno 2:3 (15:11, 15:11, 12:15, 2:15, 8:15), dużymi oklaskami żegna publiczność oba zespoły, za ładną i na wysokim poziomie grę.

W zakończonym w godzinach wieczornych spotkaniu mężczyzn po ładnej i bardzo zaciętej grze Gwardia pokonała reprezentację Grodna 3:2 (15:11, 12:15, 14:16, 16:14, 15:10). Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w jutrzejszym numerze „Gazety”. (Let)

### Mistrzowie w siatkówce

W ub. czwartek, po finałowych spotkaniach siatkówki, wyłoniono mistrzów białostockiej spartakiady w tej dyscyplinie sportu. Zostali nimi: siatkarze Gwardii po zwycięstwie nad AZS 3:0 oraz siatkarki AZS po zwycięstwie nad Ogniskiem 3:2. (ko)

Skończyła się pożyteczna „zabawa” sportowa, w której udział brało na szczeblach: szkolnym, zakładów pracy, urzędów oraz miejskim kilkadziesiąt osób w różnym wieku.

Wczoraj na Stadionie Miejskim w Białymstoku zakończyła się miejska spartakiada, w której niestety... startowali tylko zawodnicy uprawiający sport wycynowo. Szkoda, że nie pomysiano o zorganizowaniu kilku konkurencji wyłącznie dla „starszej generacji” — najlepszych ze spartakiad zakładowych, którzy nie uprawiają sportu wycynowo, lecz traktują go jako przyjemność.

Każde zawody odbywają się w odpowiedniej atmosferze, przyciągają widzów i młodzież oraz zachęcają do walki. A o tę właściwą atmosferę postarali się

### Na kortach 5:5

W towarzyskim meczu tenisowym Sniadecja Białostok zremisowała z Polonią Warszawa 5:5. W meczu tym najbardziej podobała się gra Dąbrowskiego i Dowgirda, którzy zdecydowanie przewyższali swych partnerów. Spotkanie to raz jeszcze wykazało, iż tenisista Białegostoku uczynili duże postępy, a tenis ziemny staje się w naszym mieście coraz bardziej popularny.

Wyniki gier (na I miejscu białostoczanin): gry pojedyncze: Dąbrowski — Jacniacki 6:2, 6:2; Dowgird — Zawadzki 6:0, 6:3; Dąbrowski — Koniczyński 6:1, 6:0; Dowgird — Kozdroński 5:7, 2:6; Awgul — Błasiak 4:6, 11:9, 4:6; Jerlecki — Myljus 2:6, 3:6; Marcianiak — Jung 2:6, 1:6. Gry podwójne: Dąbrowski, Dowgird — Jacniacki, Zawadzki 6:1, 6:3; Awgul, Jerlecki — Myljus, Jacniacki 1:6, 2:6; Dąbrowski, Dowgird — Błasiak, Jung 6:1, 6:0. (wol)

Pozostałe wiadomości sportowe zamieszczamy na str. 4.

## Pogrom ŁKS-u w Elku

Mazur Elk — ŁKS Łomża 9:2 (3:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Borawski 4, Michalczyk 2 oraz Remiszewski, H. Sadowski i Skorupa po 1; dla pokonanych Gajdel i Kaczyński. Widzów ponad 3 tys., sędziował ob. Radziszewski z Białegostoku.

Goście tylko w pierwszej połowie byli równorzędnym partnerem Mazura. W dużej mierze spowodował to silny wiatr sprzyjający w tym okresie gry łomżnianom. Również zdobyte przez ŁKS dwie bramki nie były najlepszą marką, a w dużym stopniu zdobycie ich ułatwił napastnikom ŁKS-u niedysponowany w tym dniu bramkarz elczan Jackowski.

Po zmianie pół, Mazur przystąpił do huraganowych ataków na bramkę łomżnian, spychając cały zespół gości do gry defensywnej.

### SPARTAKIADA BIAŁEGOSTOKU

organizatorzy. W uroczystej defiladzie, którą uświetlili swą obecnością reprezentanci Grodna, do sportowców przemówił z-ca przewodniczącego Prezydium MRN — inż. Popławski. Również jak najlepszych wyników życzył uczestnikom spartakiady kierownik ekipy Grodna — tow. Własow.

Przez dwa dni na Stadionie Miejskim przewinęło się około 200 zawodniczek i zawodników — niemal prawie cała czołówka Białegostoku. Najciekawszą konkurencją był bieg na 1.500 m. Ładny pokaz sportowej walki na tym dystansie dali Czech i Dondzillo. Niespodziewanie na finiszu zwyciężył mistrz Polski w maratonie Albin Czech, znajdujący się obecnie chyba w szczytowej formie. Sporą odkrywcę jest 15-letnia Borowska w biegu na 80 m ppł. oraz 16-letni Szostalo w biegu na 400 m. Są obec-

Niemal przez pełne 45 minut drugiej połowy gra toczyła się na polu podbramkowym ŁKS, który tylko nielicznymi wypadami niepokoił obronę gospodarzy. Napastnicy Mazura strzelali często i celnie i w efekcie aż sześciokrotnie zmusili bramkarza gości do kapitulacji. (jch)

## Włókniarz zaledwie remisuje z Warmią

Włókniarz Białostok — Warmia Grajewo 1:1 (1:0). Bramkę dla gospodarzy zdobył Pietuchowski z rzutu karnego, dla gości Dawidowski.

Wielki zawód sprawił wczoraj swym sympatykom białostocki Włókniarz. W meczu z grajewską Warmią

białostoczanin występujący w roli zdecydowanego faworyta zagrali nadszpiegowanie słabo, tracąc na własnym boisku 1 punkt. Końcowy wynik meczu jest nie tyle zasługą skutecznej gry defensywnej Warmii, co efektem wyjątkowej indolencji strzałowej ataku gospodarzy. Włókniarz przez 90 minut gry zdecydowanie panta-

wał na boisku, górując nad przeciwnikiem tak pod względem taktycznym jak i technicznym. Na nic jednak zdała się ta przewaga skoro napastnicy gospodarzy od początku spotkania prześcigali się w marnowaniu idealnych wprost pozycji strzeleckich.

Warmia od początku nastawiła się na grę obronną, a z biegiem czasu cofnęła z ataku do defensywy najpierw Mrocza a następnie Kwiatkowski. Mimo to, pod bramką gości co chwila dochodziło do gorących spięć, w których więcej było rozpaczliwej kopianiny niż skoordynowanych interwencji. (jap)

## I LIGA

W jedynym meczu I ligi piłkarskiej Stal Mielec przegrała z Wisłą Kraków 1:2 (0:1).

1. Górnik	40:4	67:12
2. Polonia Bytom	30:14	47:25
3. Legia	29:15	44:27
4. Wisła	29:19	38:32
5. Odra	25:19	47:28
6. Ruch	24:20	38:39
7. Stal Mielec	20:26	32:40
8. Lechia	20:24	20:31
9. Stal Sosnowiec	19:25	29:34
10. Cracovia	17:27	36:36
11. Lech	17:27	21:36
12. Polonia Bydg.	17:27	30:56
13. ŁKS	16:28	24:35
14. Zawisza	9:37	15:57

## II LIGA

Bałtyk — Naprzód 2:0, Gwardia — Arkonia 1:0, Unia Racibórz — Arka 6:4, Unia Tarnów — Krosno 3:1, Piast — Polonia 3:2, Calisia — Śląsk 1:0, Garbarnia — Lublinianka 7:1, Pogon — Wawel 3:4, Stal Rzeszów — Olimpia 1:1.

1. Gwardia	46:12	77:23
2. Pogon	40:20	42:29
3. Arkonia	39:21	41:35
4. Naprzód	36:24	60:35
5. Unia Racibórz	35:25	58:44
6. Unia Tarnów	34:26	51:37
7. Wawel	34:24	48:36
8. Śląsk	32:26	48:44
9. Garbarnia	30:30	50:50
10. Piast	29:31	35:42
11. Stal Rzeszów	28:30	33:33
12. MZKS Krosno	27:33	34:46
13. Bałtyk	25:35	29:41
14. Arka	24:36	48:63
15. Calisia	22:38	33:51
16. Olimpia	20:40	33:68
17. Polonia	19:41	25:48
18. Lublinianka	16:44	31:69

## III LIGA

Mazur Elk — ŁKS Łomża 9:2 (3:2), Włókniarz Białostok — Warmia Grajewo 1:1 (1:0), Tur Bielsk Podlaski — Gwardia Białystok 0:1 (0:0), Pogon Lapy — Wigry Suwałki 3:4 (3:1).

1. Mazur	14:2	36:9
2. Gwardia	11:1	24:3
3. ŁKS	10:8	31:31
4. Włókniarz	10:6	18:17
5. ZKS Zambrów	9:5	16:13
6. Pogon	7:11	19:28
7. Warmia	7:11	13:26
8. Wigry	6:10	18:23
9. Tur	5:13	10:17
10. Puszcza	3:15	9:27

## A KLASA

Jagiellonia — Mazur I B 2:3, Wigry I B — Sokół 5:1, Gwardia I B — Zubr 1:2, LZS Uhowo — Skra 2:7.

## LIGA JUNIORÓW

Mazur — ŁKS Łomża 0:0, Skra — Puszcza 4:1, Sokół — Warmia 5:3, Tur — Gwardia 2:2.

## TOTO-LOTEK

5, 12, 13, 23, 24, 41 (6)

### Tur Gwardia 0:1

Tur Bielsk — Podlaski — Gwardia Białystok 0:1 (0:0). Jedyną bramkę zdobył w 48 min. Bronowicki. Sędziował ob. Zawko z Elku, widzów ponad 1 tys.

Ogólnie mecz stał na niezłym poziomie. Gospodarze swoją postawą sprawili miłą niespodziankę, stawiając dzielny opór rutynowanej Gwardii. Ponieśli tylko niewielką porażkę. W dużym stopniu przyczynili się do tego również gwardziści, którzy grając poprawnie w polu, kompletnie zawadzili w sytuacjach podbramkowych.

Tur rozpoczął mecz huraganowymi atakami i już w 1 min. Romanuk był bliski zdobycia bramki. Później Bajer (Gwardia) pięknie strzelił z wolnego, ale bramkarz Kindiuk jeszcze ładnie obronił. W 10 min. podobna sytuacja zaistniała pod bramką Szczepańskiego. Piłka bita przez Orzechowskiego przeszła ponad robinsonującym bramkarzem Gwardii, trafiła w poprzeczkę i niestety wyszła w pole. To były najciekawsze momenty spotkania. Przez następne 30 minut wyrażnie przeważa Gwardia, nie wykorzystuje jednak szereg dogodnych sytuacji. Po zmianie pół gra staje się jeszcze ciekawsza. Tur jest niemal równorzędnym partnerem gości. W 48 min. z niegroźnej na pozór akcji Bronowicki zdobywa główką jedyną bramkę meczu. Ostatnie 15 min. gry to zdecydowana przewaga Gwardii. Bielszczanie kompletnie stracili kondycję. W zespole gospodarzy wyróżnić trzeba Wesolowskiego i Szułca, bardzo słabo zagrali natomiast Romanuk (szastre)

### Pogon Wigry 3:4

Pogon Lapy — Wigry Suwałki 3:4 (3:1). Bramki dla Pogonii strzelili Prokopowicz, Lepiński i Tomkiel; dla Wigier Konecziw — 2 oraz Smyk i Wierzejtis. Widzów około 500. Do przerwy inicjatywę miała w swoim ręku grająca z wiatrem Pogon. Po przerwie rolę się zmieniły. (Ziel)